Niech żyje XXXIII rocznica
Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

7.XI 1917

Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

7.XI 1950

ROK III (VI) WTOREK, 7 LISTOPADA 1950 ROKU 307



„Wielka Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości" *LENIN*

„Historia narodów zna niemało rewolucji. Różnią się one od Rewolucji Październikowej tym, że wszystkie były rewolucjami jednostronnymi. Jedną formę wyzysku mas pracujących zastępowała inna forma wyzysku, ale sam wyzysk pozostawał. Jedni wyzyskiwacze i ciemiężyciele ustępowali miejsca innym wyzyskiwaczom i ciemiężcom, ale sami wyzyskiwacze i ciemiężcy pozostawali.

Jedynie Rewolucja Październikowa postawiła sobie za cel – znieść wszelki wyzysk i zlikwidować wszystkich, wszelkiego rodzaju wyzyskiwaczy i ciemiężców." *STALIN*



Depesze z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

Do Pana N. M. Szwernika
Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Moskwa

W XXXIII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam w imieniu narodu polskiego i własnym dla narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Pana osobiście najserdeczniejsze pozdrowienia.

Naród polski na podstawie swych własnych doświadczeń wie, jakiego epokowego przełomu w dziejach całej ludzkości dokonała Wielka Rewolucja Październikowa i powstały dzięki niej Wielki Związek Radziecki — nadzieja i otucha wszystkich narodów miłujących pokój i wolność.

Tylko dzięki nieustannie rosnącej potędze Związku Radzieckiego i skupiających się wokół niego sił postępu — wbrew prowokacjom imperialistycznych agresorów — pokój może być obroniony.

Naród polski śle dziś narodom Związku Radzieckiego najserdeczniejsze życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć na drodze do jeszcze większego rozkwitu i pomyślności.

Bolesław Bierut

Do Generalissimusa J. W. Stalina
Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR

Moskwa-Kreml

Z okazji XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłam Panu, Panie Premierze, i narodom Związku Radzieckiego w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i własnym najserdeczniejsze życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć w walce o najszczytniejsze cele ludzkości.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa wskazała wszystkim narodom świata perspektywy pomyślnego rozwoju i szczęśliwej przyszłości. Narodowi polskiemu przyniosła ona niepodległość, a pokonanie faszyzmu przez potężną i bohaterską Armię Czerwoną. wyzwoliło kraj spod okupacji, umożliwiło narodowi wyzwolenie społeczne spod ucisku obszarników i kapitalistów i wkroczenie na drogę budowy socjalizmu.

Pragnę Pana zapewnić, Panie Premierze, że naród polski z głęboką wdzięcznością pamięta o szlachetnej i bezinteresownej pomocy udzielanej mu stale przez Związek Radziecki.

W dniu XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród polski ożywiony jest zdecydowaną wolą skupienia wszystkich sił do dalszej wytężonej walki o trwały pokój, walki, prowadzonej przez setki milionów miłujących pokój ludzi na całym świecie, pod przewodem ostoi pokoju — Wielkiego Związku Radzieckiego.

Józef Cyrankiewicz

W radosnym dniu Święta narodu radzieckiego
naród polski śle gorące pozdrowienia
Ukochanemu Wodzowi mas pracujących świata
List uczestników uroczystej akademii w Warszawie
do Towarzysza Stalina

Zebrani na uroczystej akademii w Warszawie przedstawiciele klasy robotniczej i społeczeństwa stolicy, przedstawiciele władz Rzeczypospolitej, wojska oraz organizacji politycznych i społecznych, z okazji 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przesyłają na Wasze ręce gorące i serdeczne pozdrowienia i życzenia wspaniałych sukcesów dla bratnich narodów radzieckich, które pod Waszym kierownictwem weszły na drogę gigantycznego budownictwa komunistycznego, na drogę wspaniałego rozwoju zwiastującego ludzkości nową erę, erę wolności, sprawiedliwości i pokoju. Podczas, gdy imperialiści amerykańscy przechodzą do jawnych aktów agresji przeciw wolnym narodom, Związek Radziecki daje wyraz swej niewzruszonej woli pokoju i wskazuje ludom świata drogę do szczęścia i dobrobytu.

Naród polski, który z entuzjazmem realizuje Plan 6-letni budownictwa fundamentów socjalizmu, nigdy nie zapomni, że zyskał niepodległość dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Październikowej, że wspaniałe zwycięstwo Armii Radzieckiej nad hitleryzmem wyzwoliło go spod jarzma faszyzmu i umożliwiło przejęcie władzy przez lud pracujący pod kierownictwem klasy robotniczej, że tylko dzięki braterskiej pomocy Wielkiego Związku Radzieckiego Polska mogła wstąpić na drogę, wiodącą do socjalizmu. Dlatego też rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej jest również świętem mas pracujących naszego kraju. Polska klasa robotnicza, masy chłopskie i młodzież niezliczonymi zobowiązaniami produkcyjnymi uczciły rocznicę Wielkiego Października.

W radosnym dniu święta narodów radzieckich i całej postępowej ludzkości, naród polski pragnie wyrazić Wam — Wielkiemu Wodzowi mas pracujących całego świata i Wielkiemu Przyjacielowi Polski — uczucia miłości i szczerego przywiązania.

W obliczu knowań imperialistycznych podżegaczy wojennych w imieniu polskiej klasy robotniczej i ludu polskiego, któremu przewodzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, zapewniamy Was, iż nie będziemy szczędzić sił, aby zwiększyć nasz wkład do walki o utrwalenie pokoju światowego. jeszcze bardziej zacieśnimy więzy przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, zaostrzymy naszą czujność wobec knowań wroga, wzmocnimy siły gospodarcze i obronność naszego kraju, urzeczywistniać będziemy z zapałem i wiarą w przyszłość Plan 6-letni budowy podstaw socjalizmu, będziemy wzmacniać nasze państwo demokracji ludowej.

Natchniony niezwyciężonymi ideałami Wielkiej Rewolucji Październikowej — naród nasz z wiarą i stanowczością kroczy naprzód do socjalizmu.

Jesteśmy głęboko przekonani, że krzyżując zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych, obóz pokoju pod Waszym kierownictwem zwycięży.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR
w sprawie obchodu 25 rocznicy
śmierci Feliksa Dzierżyńskiego



WARSZAWA (PAP). — Po raz 33 obchodzą w tym roku masy pracujące całego świata. wszyscy komu droga jest sprawa postępu i pokoju, zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Dla narodu polskiego dzień ten ma szczególne znaczenie. Zwycięstwo bowiem Rewolucji Socjalistycznej w Rosji przyniosło Polsce wyzwolenie z jarzma zaborców. Po upływie zaś ćwierćwiecza dzięki rozgromieniu hitleryzmu przez bohaterską Armię Radziecką przyniosło ludowi polskiemu po raz drugi wolność narodową, a wraz z nią i wolność społeczną, torującą drogę do socjalizmu.

Składając hołd pamięci wszystkich tych, którzy ofiarną walką przyczynili się do triumfu Wielkiej Rewolucji, stanowiącej zwrot w dziejach całej ludzkości, wspominając z dumą wkład Polaków w dzieło zwycięstwa Rewolucji, pragniemy uczcić największego rewolucjonistę polskiego, który walcząc obok Lenina i Stalina był jednym z czołowych organizatorów Października.

FELIKS DZIERŻYŃSKI wszystkie swe niepospolite zdolności, całą swą niewyczerpaną energię i płomienny entuzjazm oddał sprawie zwycięstwa Rewolucji w Polsce i w Rosji.

Gdy pod koniec wieku XIX carska ochrana na drodze masowych aresztowań rozbiła organizację młodej wówczas socjal - demokracji polskiej, Dzierżyński odbudowuje w krótkim czasie partię. Stanowi on najlepsze uosobienie tradycji, które przekazała nam w dziedzictwie SDKPiL, tradycji wierności sprawie robotniczej, internacjonalizmu i wspólnej walki z rosyjskim ruchem rewolucyjnym.

(Dokończenie na stronie 2)

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa torowała narodowi polskiemu drogę do wolności

Przemówienie sekretarza KC PZPR - tow. Józefa Cyrankiewicza, wygłoszone na uroczystej akademii w Warszawie

Towarzysze!

Jeżeli dzisiaj, w roku 1950, z niezachwianym poczuciem pewności i siły ruch robotniczy całego świata maszeruje naprzód,

jeżeli skończył się bezpowrotnie okres, w którym najpiękniejsze porywy ducha ludzkiego w walce o wolność, w walce o wyzwolenie spalały się w nierównej walce,

jeżeli trzecia część ludzkości zrzuciła pęta nienawistnego ustroju wyzysku i nędzy i w twórczym wysiłku buduje swą socjalistyczną i komunistyczną przyszłość,

jeżeli setki milionów ludzi na całym świecie podaje sobie ręce, by z niezachwianą wiarą w zwycięstwo stawić czoła ciemnym siłom imperializmu,

jeżeli sprawa walki z imperializmem, sprawa walki o pokój, nie jest już z wszelką pewnością żadną utopijną mrzonką marzycieli, ale konkretną, osiągalną ludzkimi siłami możliwością,

jeżeli sprawa socjalizmu nie jest hasłem i zawołaniem tylko, nie programem i nie dążeniem tylko, ale rzeczywistością naszych czasów, rzeczywistością dwudziestego wieku — to jest tak dlatego, że 33 lata temu rewolucyjne masy rosyjskiego proletariatu pod kierunkiem Partii Bolszewickiej, pod wodzą Lenina i Stalina obaliły panowanie burżuazji i ustanowiły dyktaturę proletariatu. Na gruzach imperium carów, na gruzach więzienia narodów, na trupie żandarma ludów, powstało pierwsze w dziejach państwo socjalistyczne.

I z tą chwilą zmienił się w sposób decydujący i nieodwracalny układ sił na frontach walki klasowej.

Na dziesięciolecie Października Towarzysz Stalin tak określił międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej:

„Podrywając imperializm, Rewolucja Październikowa stworzyła równocześnie w postaci pierwszej dyktatury proletariatu potężną i jawną b a z ę światowego ruchu rewolucyjnego, której ruch ten przedtem n i g d y n i e m i a ł i na której może się teraz oprzeć. Stworzyła potężny i jawny o ś r o d e k światowego ruchu rewolucyjnego, którego ruch ten przedtem n i g d y n i e m i a ł i wokół którego może on się teraz skupiać, organizując jednolity front rewolucyjny proletariuszy i narodów uciskanych wszystkich krajów przeciw imperializmowi".

Ten nowy układ zadecydował o całym następnym okresie historycznym. Spotęgował we wszystkich krajach walkę klasy robotniczej, rozpłomienił walkę narodów Azji przeciwko imperialistycznym kolonizatorom. Obudził realną nadzieję w sercach milionów ludzi wszystkich narodowości i wszystkich kontynentów. Wydobył nowe zasoby energii w walce wyzwoleńczej. Stał się źródłem szeregu zwycięstw w społecznej i narodowej walce wyzwoleńczej. A każde z tych zwycięstw z kolei zmieniało w dalszym ciągu układ sił na korzyść obozu postępu i socjalizmu. Pękały jedno po drugim ogniwa w łańcuchu imperialistycznym, pękały w narastającej walce mas przeciw ciemiężcom.

Masy pracujące na całym świecie uczyły się walczyć poprzez ciężkie doświadczenia, poprzez trudności, a nieraz porażki i niepowodzenia. Masy nabywały doświadczenia. Busolą w tej walce był marksizm-leninizm.

I tak jak wszystkie zwycięstwa mas pracujących na całym świecie wypływają ze źródła Wielkiej Rewolucji Październikowej i osiągalne są dzięki nieodwracalnej zmianie układu sił klasowych spowodowanej przez Rewolucję Październikowa — tak też wzorem, natchnieniem, przykładem, przodownikiem walki o postęp i pokój na całym świecie stało się zrodzone z Rewolucji Październikowej pierwsze państwo socjalistyczne — Związek Radziecki.

Zacięta walka Związku Radzieckiego z imperialistyczną interwencją, lata blokady, głodu, kordonu sanitarnego — lata, w których geniusz Wodzów Rewolucji Lenina i Stalina, upór, siła i zaciętość Partii Bolszewickiej, bohaterstwo mas pracujących wykuwały granitowe fundamenty pierwszego państwa socjalistycznego — to nieśmiertelne karty przełomowych zwycięstw, decydujących o narodzinach epoki socjalizmu.

Stąd płynie przodownictwo Związku Radzieckiego.

Heroiczne pięciolatki, które z Kraju Rad, nadrabiając carską spuściznę zacofania, uczyniły kraj przodującego przemysłu i przodującej techniki — udowodniły całemu światu, że socjalizm potrafi w trudnych warunkach rozwinąć siły produkcyjne w przemyśle dziesięciokrotnie szybciej, niż kapitalizm w latach dawno minionego swego rozkwitu.

Przy tym rozwój gospodarki kapitalistycznej prowadził nieuchronnie do wstrząsów i kryzysów, do bezrobocia i klęsk społecznych, a rozwój — wspaniały rozwój przemysłu socjalistycznego — prowadzi do nieustannego wzrostu dobrobytu i kultury, otwiera nową epokę socjalistycznej, przodującej produkcji, epokę obfitości i dobrobytu, toruje drogę komunizmowi.

Gdy narody całej Europy skute były w jarzmie Hitlera, gdy faszyzm nie tylko podpalił Europę, ale sięgał krwawą łapą po panowanie nad światem, wyraźnie zapowiadając zagładę całych narodów — **wówczas w najtrudniejszych miesiącach najazdu hitlerowskiego na Związek Radziecki w listopadzie 1941 r. towarzysz Stalin tak mówił do żołnierzy Czerwonej Armii:**

„Cały świat patrzy na was jako na siłę zdolną do zniszczenia drapieżnych hord zaborców niemieckich. Patrzą na was jako na swych zbawców podbite narody Europy, które dostały się w jarzmo zaborców niemieckich. Przypadła wam w udziale wielka misja wyzwoleńcza. Bądźcie więc godni tej misji".

Armia Radziecka, narody Związku Radzieckiego nadludzkim wysiłkiem, ofiarami i bohaterstwem wypełniły tę wielką misję wyzwoleńczą. Na tym polega przodownictwo Związku Radzieckiego. Stąd płynie miłość narodów, którym Armia Radziecka przyniosła wolność, którym przywróciła zdeptaną przez faszyzm godność, którym umożliwiła pokojowy rozwój, stąd płynie wdzięczność całej postępowej ludzkości wobec narodu radzieckiego za ocalenie od barbarzyństwa faszystowskiego.

Równocześnie zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszyzmem w drugiej wojnie światowej spowodowało pękanie dalszych ogniw w łańcuchu imperialistycznym. Wyzwolenie szeregu krajów przez Armię Radziecką splotło się z wyzwoleńczą walką toczoną przez masy pracujące tych krajów przeciw kapitalistom i obszarnikom, — ułatwiło tę walkę, uchroniło te narody przed imperialistyczną interwencją usiłującą wszelkimi sposobami wesprzeć kontrrewolucyjne siły rodzimej reakcji, pozwoliło masom pracującym tych krajów uchwycić władzę polityczną i poprowadzić walkę o obalenie panowania kapitalistów i obszarników — zabezpieczyło rozwój krajów ludowo-demokratycznych ku socjalizmowi.

Na tym polega przodownicza rola Związku Radzieckiego.

W ten bowiem sposób rewolucje ludowo-demokratyczne w całym szeregu krajów **są rodowitymi córami Wielkiej Rewolucji Październikowej, są następstwem i konsekwencją Rewolucji Październikowej, są ogniwem w realizacji epoki rewolucji proletariackich** rozpoczętej przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową.

Wspaniałe, decydujące o dalszych losach ludzkości, **było zrodzone z natchnienia Rewolucji Październikowej, zwycięstwo narodu chińskiego nad imperializmem i jego chińskimi agentami.**

W ten sposób dzięki Rewolucji Październikowej, dzięki istnieniu Związku Radzieckiego, dzięki Partii Bolszewików, dzięki rozgromieniu faszyzmu hitlerowskiego i japońskiego przez Związek Radziecki w wyniku drugiej wojny światowej, dzięki poważnemu osłabieniu obozu imperialistycznego — **stało się możliwe, że stuletnia prawie walka narodu chińskiego o swoją wolność uwieńczona została decydującym o losach Azji zwycięstwem.**

W ten sposób uczyniony został dalszy decydujący wyłom w łańcuchu imperialistycznym.

Nic dziwnego, że imperializm tak ciężko nadszarpnięty po pierwszej wojnie światowej Rewolucją Październikową i w wyniku drugiej wojny światowej powstaniem państw ludowo-demokratycznych i zwycięstwem Chin Ludowych czynił tak wiele wysiłków, aby wykorzystując nacjonalistyczne odchylenia i własne agentury rozłupać solidarność państw ludowo-demokratycznych ze Związkiem Radzieckim, aby na nowych pozycjach próbować izolować poszczególne ogniwa rewolucji proletariackich, aby podstępem i zdradą zadusić młode pędy rewolucji w poszczególnych krajach i oddać te kraje w jarzmo imperialistycznej niewoli. **Takim przykładem ohydnej zdrady i zaprzedania narodu imperialistom amerykańsko-angielskim stała się krwawa klika Tito, klika morderców i szpiegów.**

Probierzem wierności wobec Rewolucji — wierności wobec swojego narodu, wobec mas pracujących, wobec sprawy socjalizmu — stało się rozgromienie nacjonalistycznych odchyleń, rozgromienie socjal-demokratycznej prawicy, podniesienie wysoko sztandaru internacjonalizmu, sztandaru Lenina-Stalina — sztandaru synowskiej wierności wobec Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Imperialistyczne próby wbijania klina pomiędzy kraje rewolucji ludowo-demokratycznej, podjęte w celu zdławienia tych rewolucji, skończyły się tym mocniejszym skupieniem politycznym, ideologicznym i gospodarczym tych krajów we wspólnym obozie pokoju i socjalizmu wokół Związku Radzieckiego, wokół CHORĄŻEGO POKOJU — STALINA.

Imperialistom nie tylko nie udało się odwrócić koła historii, ale odwrotnie, im bardziej gorączkowe są próby imperializmu ratowania swych pozycji, im bardziej szaleńcze są plany zatopienia całego świata we krwi, plany zdobycia świata, te same plany, za które nie tak dawno wieszano w Norymberdze — im bardziej zbrodniczy i rozjuszony staje się imperializm, tym szybciej toczy się rozpędzone przez Wielką Rewolucję Październikową koło historii.

Toczy się poprzez Azję, po plecach wypędzonych z Chin imperialistów i kuomintangowców. Toczy się poprzez wyzwoleńczą krwawą walkę narodów Vietnamu, Malajów, Indonezji, Filipin, Burmy.

Toczy się w bohatersko broniącej swej wolności przeciw nieludzkim, barbarzyńskim amerykańskim zaborcom — Korei, której bratnią dłoń pomocy i solidarności podaje w tej chwili doświadczony w walce o wolność i w biciu imperialistów, półmiliardowy naród chiński.

Toczy się koło historii przez Europę, dla której punktem zwrotnym było proklamowanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, walczącej o jednolite, niepodległe, zjednoczone i pokojowe Niemcy.

Toczy się koło historii w krajach demokracji ludowej, gdzie każdy dzień budownictwa socjalistycznego, każdy sukces tego budownictwa umacnia obóz pokoju i socjalizmu.

Toczy się koło historii w [illegible]niałym rytmem budownictwa w Związku Radzieckim, gdzie gigantyczne budowle elektrowni i kanałów, gigantyczne plany przeobrażenia przyrody, znaczą niebywały rozwój kraju, który realizuje komunizm, gdzie rozkwita przodująca kultura i przodująca nauka, gdzie wyrósł nowy radziecki socjalistyczny człowiek.

Dokończenie w numerze jutrzejszym.

Historyczne dni Października

Pierwszy Dzień Zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej

25 października (7 listopada) nad ranem bolszewicy panowali już nad wszystkimi decydującymi pod względem taktycznym punktami stolicy. W rękach rządu pozostał jedynie Sztab Okręgu i Pałac Zimowy.

O godz. 10 rano Komitet Wojskowo-Rewolucyjny ogłosił odezwę do obywateli Rosji, stwierdzającą:

„Rząd Tymczasowy został obalony. Władza państwowa przeszła w ręce organu Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich — Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, który stoi na czele proletariatu i garnizonu piotrogrodzkiego.

Sprawa, o którą lud walczył: natychmiastowe zaproponowanie pokoju demokratycznego, zniesienie obszarniczej własności ziemskiej, kontrola robotnicza nad produkcją i ukonstytuowanie rządu radzieckiego — zwycięstwo tej sprawy jest zapewnione.

Niech żyje Rewolucja robotników, żołnierzy i chłopów!"

O godz. 11 rano Kiereński uciekł z Piotrogrodu w samochodzie poselstwa amerykańskiego. Samochód ten czerwonogwardziści przepuścili, ponieważ powiewała na nim flaga Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

O godz. 2 min. 35 po południu zostało otwarte specjalne, nadzwyczajne posiedzenie Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, na którym obwieszczono o obaleniu Rządu Tymczasowego i o przejściu władzy w ręce Rad. Lenin wygłosił referat o zwycięstwie Rewolucji i o zadaniach władzy Rad.

Pierścień wojsk rewolucyjnych zacieśniał się coraz bardziej wokół Pałacu Zimowego. O godz. 5 po południu oddziały Gwardii Czerwonej walcząc nieustannie zbliżały się bezpośrednio do pałacu. Rządowi Tymczasowemu wręczono ultimatum, ale rząd postanowił nie wszczynać żadnych pertraktacji z Komitetem Wojskowo-Rewolucyjnym.

O godz. 10 min. 40 wieczorem został otwarty Drugi Ogólnorosyjski Zjazd Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Zjazd uchwalił odezwę „Do robotników, żołnierzy i chłopów!", napisaną przez LENINA.

O godz. 2 w nocy, po ostrzelaniu Pałacu Zimowego z dział krążownika „Aurora" i twierdzy Piotropawłowskiej, oddziały Gwardii Czerwonej, rewolucyjni marynarze i żołnierze zajęli Pałac Zimowy. Rząd Tymczasowy został aresztowany.

Jednocześnie powstawała władza radziecka w różnych punktach kraju: w Mińsku, Włodzimierzu, Iwanowo-Wozniesieńsku, Ługańsku, Oriechowo-Zujewie, Kronsztacie, Juriewie i w wielu innych miastach.

W Moskwie posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich uchwaliło rezolucję bolszewicką o zorganizowaniu Komitetu Rewolucyjnego dla okazania wszelkiego rodzaju poparcia Piotrogrodowi. Oddziały Gwardii Czerwonej zajęły w Moskwie pocztę, telegraf i telefon.

Rewolucja zwyciężyła w Piotrogrodzie i zwyciężyła w całym kraju.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodu 25 rocznicy śmierci Feliksa Dzierżyńskiego

(Dokończenie ze str. 1)

W okresie rewolucji 1905 r., która ogarnęła całe imperium carskie i wysunęła Królestwo Kongresowe na jedną z czołowych pozycji walk. **Dzierżyński jest wodzem i duszą organizacji krajowej SDKPiL, niezmordowanie głosi i realizuje braterstwo broni polskiego i rosyjskiego proletariatu.**

W kwietniu 1906 r. jako przedstawiciel SDKPiL uczestniczy w IV zjeździe SDPRR, wchodzi z ramienia socjaldemokracji polskiej do Komitetu Centralnego SDPRR. W zażartej walce, jaka się toczy między kierunkiem mieńszewickim a bolszewickim, popiera zdecydowanie bolszewików. **Lenin już wówczas uważał Dzierżyńskiego za najbliższego bolszewikom działacza SDKPiL.**

W latach reakcji stołypinowskiej **Dzierżyński podwaja swe wysiłki, walczy nieubłaganie z likwidatorstwem** (oportunizmem dążącym do likwidacji ruchu rewolucyjnego). **W więzieniach carskich, na zesłaniu syberyjskim, w ciągu długich lat katorgi w kajdanach i na wolności — Feliks Dzierżyński był zawsze w pierwszych szeregach walczących.**

Ledwie uwolniony z kajdan przez rewolucję lutową **zjawia się w Komitecie Moskiewskim Partii Lenina - Stalina, na VI zjeździe partii,** który wszedł na drogę przygotowań do zbrojnego powstania. **Dzierżyński wybrany zostaje w skład kierownictwa. Walcząc o zwycięstwo i utrwalenie władzy proletariackiej w Rosji, Dzierżyński walczył jednocześnie o swoją „starą sprawę", o dobro polskiej klasy robotniczej, o dobro narodu polskiego.**

Był członkiem kierownictwa powstania zbrojnego. Jako bohater Października i jeden z organizatorów Rewolucji stanął wkrótce na szczególnie trudnym posterunku walki z podnoszącą głowę reakcją podsycaną i opłacaną z zewnątrz przez imperialistów. Dzięki swej nadludzkiej energii Dzierżyński z honorem wypełnił zadanie postawione przez partię, pokierował zwycięsko walką przeciw hydrze kontrrewolucji w obronie Republiki Radzieckiej, będącej ostoją i nadzieją całej postępowej ludzkości. Feliks Dzierżyński „karzący miecz rewolucji" i „postrach światowej burżuazji", przyjaciel i wierny żołnierz Lenina i Stalina — był i jest otoczony miłością i podziwem uciskanych i wyzyskiwanych całego świata.

Kiedy skończył się okres wojny domowej **partia posyła Dzierżyńskiego na front odbudowy ekonomicznej zrujnowanego kraju. I tu, podobnie jak w latach ubiegłych, wszystkie swe siły ofiaruje sprawie socjalizmu.**

Całe swe życie oddawał Dzierżyński bez reszty walce o zwycięstwo sprawy robotniczej. Zakończył swe życie na posterunku bojowym 20 lipca 1926 r.

„Gorejący płomień i bohaterska odwaga w walce z trudnościami" — tak scharakteryzował Towarzysz Stalin Feliksa Dzierżyńskiego w przemówieniu nad jego trumną.

Naród polski, który odzyskał wolność dzięki Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i który buduje dziś fundamenty socjalizmu w oparciu o braterską pomoc potężnego Związku Radzieckiego, czci głęboko pamięć niezłomnego szermierza Rewolucji, Feliksa Dzierżyńskiego, będącego najwspanialszym ucieleśnieniem nierozerwalnych więzów łączących polski i rosyjski ruch rewolucyjny, symbolem wiecznej przyjaźni narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego.

Dziś, gdy polska klasa robotnicza wraz z całym ludem pracującym obchodzi uroczyście 33 rocznicę zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej w wolnej od jarzma kapitalizmu i obcej przemocy Polsce Ludowej, Biuro Polityczne KC PZPR postanawia:

W związku z przypadającą w *lipcu 1951 r. 25 rocznicą śmierci* Feliksa Dzierżyńskiego:

a) przygotować szereg publikacji i zorganizować akcję wydawniczą, prasową i radiową w celu pełnego wyjaśnienia masom pracującym historycznej roli i wielkości bohaterskiej postaci Feliksa Dzierżyńskiego;

b) odsłonić w lipcu 1951 roku w Warszawie na placu Bankowym, mającym szczytne tradycje rewolucyjne, pomnik Feliksa Dzierżyńskiego;

c) w dniu tym wmurować tablice pamiątkowe w miejscach związanych z osobą Feliksa Dzierżyńskiego — w Warszawie, w Dąbrowie Górniczej, w Łodzi, Krakowie i Białymstoku;

d) zorganizować w Warszawie centralną wystawę poświęconą życiu i działalności Feliksa Dzierżyńskiego.

Aleja Generalissimusa Stalina w Pierrefitte w pobliżu Paryża

Lud Francji — Wyzwolicielowi narodów

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, **w dniu 5 listopada w mieście Pierrefitte w pobliżu Paryża, na podstawie uchwały rady miejskiej została uroczyście przemianowana jedna z pryncypalnych ulic miasta na „Aleję Generalissimusa Stalina".**

Uroczystość odsłoniecia pierwszej tabliczki z nazwą alei nastąpiła po masowym wiecu miejscowej ludności. Okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz miasta Roger Freville. Na uroczystości obecny był również ambasador ZSRR we Francji — **Pawłow.** Odsłonięcie tabliczki nastąpiło przy dźwiękach hymnu radzieckiego i Marsylianki. Na tabliczce widnieje napis: **„Aleja Generalissimusa Stalina — wyzwoliciela narodów".**

Depesza gratulacyjna z okazji 33 rocznicy Wielkiego Października

Do Pana A. J. Wyszyńskiego Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR

Moskwa

Proszę przyjąć, Panie Ministrze, z okazji XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej moje najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszych osiągnięć w pracy dla socjalizmu oraz w walce o trwały pokój.

Naród polski stoi niezłomnie u boku narodów Związku Radzieckiego, z którymi łączy go braterska i nierozerwalna przyjaźń.

(—) ZYGMUNT MODZELEWSKI

Życzenia młodych budowniczych socjalizmu dla Komsomołu

WARSZAWA (PAP). — Zarząd Główny ZMP przesłał do CK Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży — Komsomołu depeszę następującej treści:

W imieniu młodego pokolenia Polski Ludowej Związek Młodzieży Polskiej przesyła Wam gorące, bojowe pozdrowienia z okazji 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Młodzież polska, oddając wszystkie siły budowie socjalizmu w naszej ojczyźnie, natchniona jest w tej pracy przykładami wspaniałej młodzieży radzieckiej; Związek Młodzieży Polskiej, organizator, wychowawca i przywódca naszej młodzieży, kieruje się w swej pracy i walce bogatymi doświadczeniami bohaterskiego, Leninowsko-Stalinowskiego Komsomołu, przewodnika całej postępowej młodzieży świata w jej walce o pokój i lepszą przyszłość ludu, zagrożoną przez agresywną politykę anglo-amerykańskich imperialistów.

Za Waszym przykładem, Związek Młodzieży Polskiej stawia przed sobą dumne zadanie — stać się pierwszym pomocnikiem i niezawodną rezerwą czołowego oddziału polskich mas pracujących, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prowadzącej nasz naród szeroką drogą budownictwa socjalistycznego.

W dniu Wielkiego Święta ludzi pracy całego świata, młodzi budowniczowie socjalizmu w Polsce, przesyłają Wam gorące życzenia nowych, wielkich osiągnięć w budownictwie komunizmu w Waszej Ojczyźnie, niezłomnej twierdzy pokoju kierowanej geniuszem Wielkiego Stalina, Wodza całej postępowej ludzkości.

Niech żyje bohaterski Leninowsko-Stalinowski Komsomoł, wzór i przewodnik postępowej młodzieży świata!

Niech żyje niezwyciężony, światowy front obrońców pokoju i demokracji z potężnym Związkiem Radzieckim na czele!

Niech żyje Wielki Wódz i Nauczyciel mas ludowych wszystkich krajów — TOWARZYSZ STALIN!

Uwaga, korespondenci, przodownicy pracy oraz redaktorzy gazetek ściennych!

Dziś, 7 listopada br. o godz. 16 nastąpi w ORZZ (ul. Traugutta 18) uroczyste otwarcie WYSTAWY PAŹDZIERNIKOWYCH GAZETEK ŚCIENNYCH.

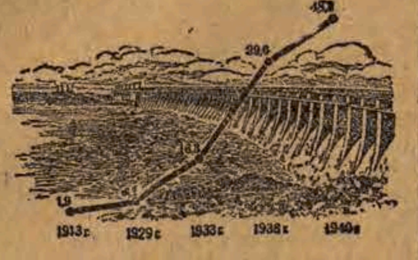
Na otwarcie wystawy zaprasza się korespondentów, przodowników pracy oraz redaktorów gazetek ściennych, wszystkich zakładów pracy i instytucji.

TAM GDZIE STALIN — TAM ZWYCIĘSTWO!



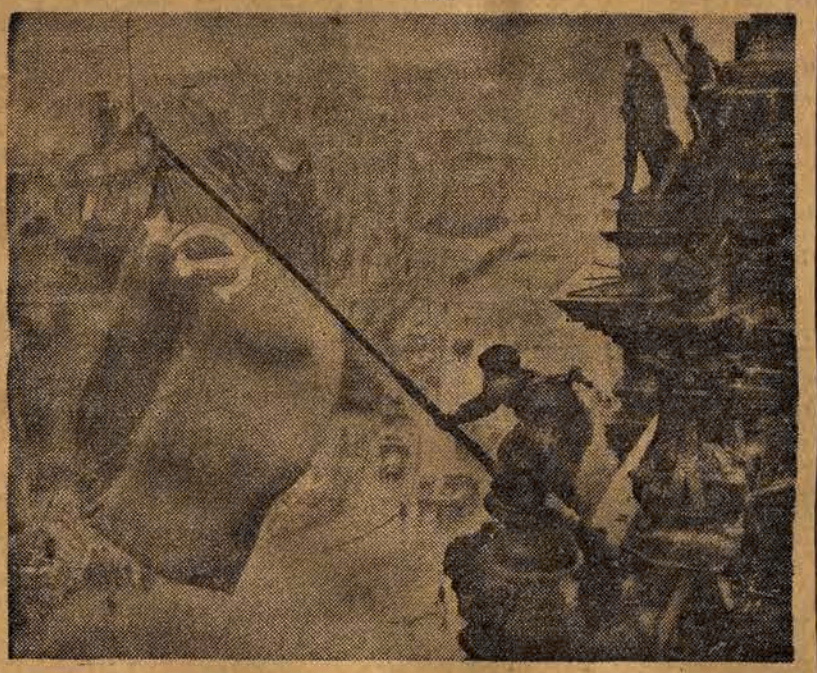
33 lata temu — dnia 25 października (7 listopada) 1917 roku, otwarty został II Ogólnorosyjski Zjazd Rad. Na zjeździe tym Lenin obwieścił krajowi przejście całej władzy w ręce rad. Rozpoczęła się nowa era — era Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.





Władza w rękach ludu stała się podstawą ogromnych, niespotykanych w historii ludzkości, osiągnięć gospodarczych Związku Radzieckiego, zdobytych pod przewodnictwem partii Lenina—Stalina.

Z rozmachem realizował naród radziecki stalinowskie plany pięcioletnie, przekształcające Związek Radziecki w przodujące mocarstwo przemysłowe. Zbudowano ciężki przemysł, skolektywizowano rolnictwo. Ludzie radzieccy zbudowali Dnieprostroj, Magnitogorsk i dziesiątki innych gigantycznych obiektów.



W 1941 roku przerwali imperialiści pokojowy marsz narodu radzieckiego. Uzbrojone hordy faszystowskie depcząc prawo międzynarodowe rzuciły się na Związek Radziecki, zadając mu bolesne ciosy.

Dzięki bezprzykładnemu bohaterstwu ludzi radzieckich, dzięki niezwyciężonej Armii Radzieckiej rozbita została nawała hitlerowska.

Czerwone sztandary dumnie załopotały nad gruzami legowiska faszystowskiego w Berlinie. Armia Radziecka przyniosła ludom Europy wolność i pokój!



Naród radziecki szybko zaleczył rany wojenne i z entuzjazmem przystąpił do dalszego budownictwa komunistycznego — do realizacji stalinowskich planów przeobrażenia przyrody, planów zakrojonych na niespotykaną w dziejach skalę.

Lasy zasadzone na przestrzeni wielu milionów hektarów zatrzymają szkodliwe dla hodowli roślin uprawnych wichry.

Kanały o długości setek tysięcy kilometrów nawodnią pustynne obszary.

Potężne elektrownie wodne dostarczą energii elektrycznej dla rozbudowującego się przemysłu i dla rolnictwa.

Dzięki pokojowemu użyciu energii atomowej możliwe się stało odwrócenie biegu olbrzymich rzek syberyjskich, utworzenie sztucznych mórz, przystosowanie przyrody do potrzeb człowieka.

ANATOL SUROW
laureat Nagrody Stalinowskiej

Niech żyje Słońce Pokoju

W bambusowych gajach Wietnamu i w dżunglach malajskich terkocą automaty i karabiny maszynowe. Amerykańskie okręty liniowe pełnią straż u wybrzeży zaanektowanej Formozy. W dzień i w nocy nie ustają salwy armatnie w Korei. Armaty amerykańskie wszystkich systemów, bomby lotnicze wszystkich kalibrów rwą na strzępy ziemię koreańską.

Niebezpieczeństwo nowej wojny zawisło nad światem.

Pokojowej pracy narodów świata przeszkadza nie jakaś szajka pospolitych bandytów. Rozpętywaniem wojennych konfliktów i prowokacji politycznych pochłonięta jest machina państwowa Stanów Zjednoczonych wespół ze swymi wasalami — rządami Europy.

Prezydenci i premierzy przygotowują grabieże i morderstwa. Używa się do tego nie prymitywnych narzędzi „chałupniczego" bandytyzmu, a superpotężnych okrętów liniowych, dalekosiężnego lotnictwa, artylerii odrzutowej — najnowszej produkcji przemysłu amerykańskiego, pracującego dla wojny i dorabiającego się na wojnie.

Ze szczególną jasnością uświadomiliśmy sobie w dni II Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju wielką rolę historyczną, jaką odgrywa na świecie Związek Radziecki. Wyjątkowo wyraziście wystąpił przed naszymi oczyma pokojowy charakter narodu radzieckiego.

Żaden naród na świecie nie posiada tak bohaterskiej historii, jak naród rosyjski. Całe jego dzieje, to kronika zmagań w obronie honoru i niezawisłości ziemi ojczystej. Amatorzy cudzego dobra przybywali na ziemię rosyjską ze wszystkich stron świata. W bezlitosnych walkach, jakie przez wieki toczyły się przeciwko zaborcom, kształtował się charakter narodu rosyjskiego, charakter Rosjanina. Dlatego też z pokolenia w pokolenie przekazywano sobie, jako najszczytniejszy obowiązek obywatelski, rycerską wierność dla kraju.

Uczucie miłości ojczyzny otrzymało nowy sens w okresie władzy radzieckiej. Partia Lenina-Stalina wychowała w sercach swych synów bezprzykładną odwagę, najczystsze uczucie humanizmu. Obecnie nic nie zastraszy prostego człowieka ziemi radzieckiej.

Nie! Nie dlatego występujemy przeciwko wojnie, że jesteśmy nieprzyzwyczajeni do walki zbrojnej. My, robotnicy, kołchoźnicy, inteligencja pierwszego na świecie państwa ludzi pracy, walczymy przeciwko wojnie i bronimy pokoju dlatego, że uświadamiamy sobie naszą historyczną misję, polegającą na zbudowaniu sprawiedliwego szczęśliwego społeczeństwa, którego imieniem jest komunizm, społeczeństwa, które stanie się wzorem dla wszystkich narodów.

Naród nasz — to naród twórca najwyższej na świecie kultury duchowej, naród arcy-ludzki, naród - budowniczy. Sprawa takiego narodu — to słuszna sprawa. I sprawa ta zwycięży.

I właśnie dlatego naród radziecki przewodzi narodom świata w walce o pokój, którą toczą wszyscy uczciwi ludzie na kuli ziemskiej. Wzmóżmy więc walkę z podżegaczami wojennymi! Narody powściągną awanturników faszystowskich, okiełznają zbrodniczą bandę Wall-Street. Domagamy się pokoju po to, aby cała ludzkość mogła pędzić wolne życie, aby wiecznie jaśniały szczytne idee ludzkie — idee demokracji, prawdy, piękna, szczęścia. Niechaj zielenią się pola, niechaj w ogrodach rozlega się radosny śpiew ptactwa, niechaj szemrze woda w strumieniach i w kanałach, niechaj nic nie omracza radosnego życia dzieci.

Uczcimy II Światowy Kongres Obrońców Pokoju nowymi sukcesami w walce o pokój. Postawimy pod pręgierz imperialistów anglo - amerykańskich, podpalaczy nowej wojny światowej. Wszyscy pod sztandar pokoju, pod sztandar życia i walki o szczęście ludzkości!

W dniu Święta całej postępowej ludzkości

Gdy 33 lata temu klasa robotnicza Rosji obaliła władzę kapitalistów i obszarników i stworzyła pierwsze w świecie państwo socjalistyczne, przejmowała ona w spuściźnie gospodarkę zacofaną i zniszczoną, w której kilka zaledwie ośrodków przemysłowych otoczonych było morzem indywidualnych gospodarstw chłopskich, pracujących przy pomocy prymitywnych narzędzi. **Stara Rosja, Rosja przedrewolucyjna była krajem zacofanym gospodarczo i politycznie, a więc krajem słabym, którego słabość wykorzystywali inni.**

„Historia dawnej Rosji — mówił Towarzysz Stalin — sprowadzała się między innymi do tego, że bito ją nieustannie za zacofanie. Bili ją chanowie mongolscy. Bili bekowie tureccy. Bili feudałowie szwedzcy. Bili jaśnie panowie polsko-litewscy. Bili kapitaliści angielsko-francuscy. Bili baronowie japońscy. Bili wszyscy. Za zacofanie. Za zacofanie wojskowe, za zacofanie kulturalne, za zacofanie państwowe, za zacofanie przemysłowe, za zacofanie rolnicze. Bili dlatego, że przynosiło to zyski i uchodziło bezkarnie".

Rewolucja Październikowa szybko i radykalnie **zlikwidowała zacofanie Rosji pod względem polityczno-ustrojowym.** Ustanowienie władzy radzieckiej oznaczało, że **Rosja dokonała olbrzymiego skoku naprzód pod względem ustroju politycznego, że pod tym względem dogoniła ona i przegoniła wszystkie inne kraje.**

Zmiana ustroju nie wystarczała jednak, by uchronić kraj w przyszłości przed atakami imperialistów. Sprzeczność między przodującym ustrojem politycznym i zacofaniem techniczno - gospodarczym Związku Radzieckiego domagała się jak najszybszego rozwiązania.

Pod kierownictwem Stalina Związek Radziecki ruszył całą parą naprzód. Stalinowskie pięciolatki zmieniły radykalnie gospodarczo-techniczne oblicze Związku Radzieckiego.

Masy pracujące ZSRR przełamały pod kierownictwem Partii Bolszewickiej ogromne trudności, zbudowały potężny, nowoczesny przemysł, przede wszystkim przemysł ciężki i przemysł budowy maszyn oraz przeprowadziły zjednoczenie drobnych gospodarstw chłopskich w duże gospodarstwa zespołowe przy jednoczesnej likwidacji kułactwa, najliczniejszej klasy wyzyskiwaczy.

Wzrost produkcji przemysłowej i rolnej, jaki nastąpił w ZSRR w wyniku realizacji trzech przedwojennych pięciolatek stalinowskich, charakteryzują następujące cyfry:

W 1913 r. Rosja produkowała: 4 miliony 220 tys. ton surówki, 4 miliony 230 tys. ton stali, 29 milionów ton węgla, 9 milionów ton nafty, 21 milionów 600 tys. ton zboża towarowego, 740 tys. ton bawełny.

W 1940 r. Związek Radziecki wyprodukował: 15 milionów ton surówki, 18 milionów 300 tys. ton stali, 166 milionów ton węgla, 31 milionów ton nafty, 38 milionów 300 tys. ton zboża towarowego, 2 miliony 700 tys. ton bawełny.

„Taki niebywały wzrost produkcji — mówił Towarzysz Stalin — nie sposób uważać jako prosty i zwykły rozwój kraju od zacofania do postępu. Był to skok, przy pomocy którego ojczyzna nasza przeobraziła się z kraju zacofanego w przodujący, z rolniczego — w przemysłowy".

Ziściły się słowa Towarzysza Stalina, który w 12 rocznicę Rewolucji Październikowej, w 1929 r. pisał w swej pracy „Rok wielkiego przełomu":

„Stajemy się krajem metalu, krajem automobilizacji, krajem traktoryzacji. I gdy posadzimy ZSRR na automobil, a chłopa na traktor — wtedy niechaj spróbują nas dogonić szanowni kapitaliści, chełpiący się swoją „cywilizacją". Zobaczymy jeszcze, które kraje będzie można wówczas „zaliczyć" do zacofanych, które zaś do przodujących".

O potędze gospodarczo-technicznej Związku Radzieckiego, zdolnego do wytwarzania najbardziej nowoczesnych maszyn i narzędzi w wielkich ilościach, przekonali się w latach wojny kapitaliści niemieccy i ich armie.

Wielka **lekcja historii**, zakończona zwycięskim szturmem Berlina, okazuje się snać niedostateczna dla Trumana oraz jego wspólników i mocodawców z Wall-Street. Przejąwszy po Hitlerze szaleńczą myśl o rozbiciu Związku Radzieckiego i zapanowaniu nad światem, amerykańscy imperialiści w dalszym ciągu nie rozumieją, że **Związek Radziecki jest niezwyciężoną twierdzą.**

„Nie powinniśmy się dziwić — mówił tow. Mołotow — że reakcjoniści wszelkiej maści nie rozumieją, czym jest Związek Radziecki. Patrzą oni bowiem w tył, a nie naprzód i na podobieństwo pewnego zwierzęcia nie są w stanie podnieść głowy do góry".

Wbrew przewidywaniom imperialistów, którzy liczyli na osłabienie Związku Radzieckiego, w wyniku wojny cały świat widzi, jak rośnie z każdym dniem potęga gospodarcza ZSRR. W wyniku realizacji powojennej pięciolatki stalinowskiej nie tylko odbudowano tereny zniszczone podczas wojny, ale **osiągnięto i znacznie przekroczono przedwojenny poziom produkcji przemysłowej i rolnej.**

W toku tej pięciolatki Związek Radziecki opanował tajemnicę produkcji energii atomowej i broni atomowej.

Sukcesy pięciolatki umożliwiły również rządowi radzieckiemu podjęcie tak gigantycznych dzieł, jak budowy największych na świecie elektrowni na Wołdze i Dnieprze, Kanału Turkmeńskiego i Północno-Krymskiego.

Ze wszystkich istniejących państw jedynie Związek Radziecki, potężne mocarstwo zwycięskiego socjalizmu zdolne jest do podjęcia podobnych przedsięwzięć. Jedynie bowiem **ustrój socjalistyczny nie tylko nie stawia przeszkód, ale ze wszech miar ułatwia i pobudza szybki rozwój sił wytwórczych.**

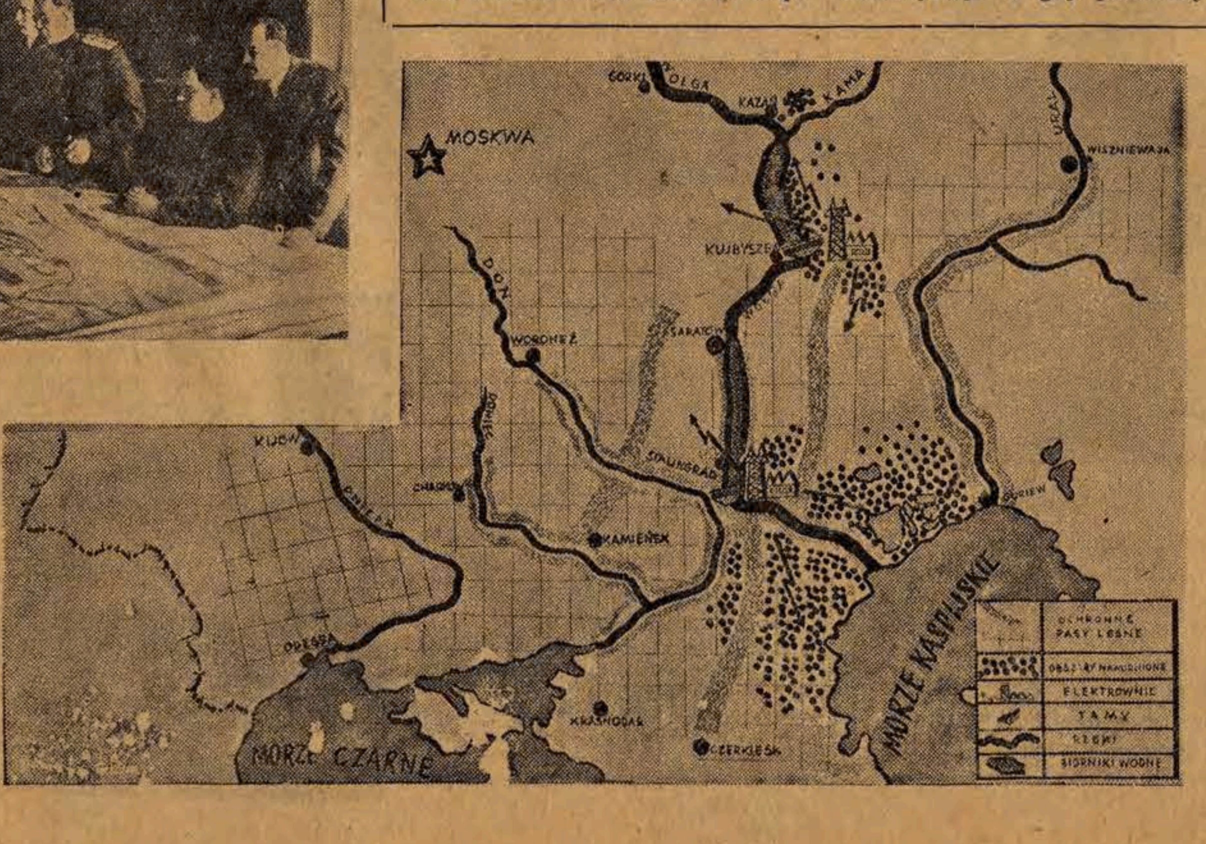
Nieustannie rosnąca potęga Związku Radzieckiego, to podstawowy element sił obozu demokracji i pokoju. Po raz pierwszy w dziejach istnieje państwo o ogromnym i wciąż rosnącym potencjale, które nie tylko nie jest groźbą dla swoich sąsiadów, i nie tylko nie ma żadnych agresywnych zamiarów wobec kogokolwiek, **ale którego hasłem jest trwały pokój na całym świecie.**

Dzieje się tak dlatego, **że jest to państwo mas pracujących, które zniosło wyzysk człowieka przez człowieka, które krzewi przyjaźń i współpracę narodów, które jest za równouprawnieniem wszystkich narodów, wielkich i małych.**

33 rocznica powstania tego państwa jest **świętem całej postępowej, miłującej pokój ludzkości.** Natomiast wrogów pokoju i organizatorów nowej wojny w rodzaju Trumana, Churchilla oraz ich socjaldemokratycznych i titowskich lokajów dzień 7 listopada napawa strachem.

Masy pracujące całego świata radują się w tym dniu wraz z wielkim narodem radzieckim, cieszą się jego sukcesami i zwycięstwami. Jeśli bowiem setki milionów ludzi wierzą dziś, mimo imperialistyczne knowania, w ostateczne zwycięstwo sprawy pokoju, to przede wszystkim dlatego, że główną siłą stojącą na jego straży jest niezwyciężony Związek Radziecki.

J. CYWIAK.





Pięć kontynentów świata — kobiety, starcy i dzieci — cała ludzkość patrzy z wiarą i ufnością na Związek Radziecki, jako na niezłomną i niezwyciężoną twierdzę pokoju.

Drugi Wszechzwiązkowy Kongres Obrońców Pokoju wyraził w sposób dobitny niezłomną wolę walki o pokój narodu radzieckiego, pod przewodnictwem Wielkiego Stalina.

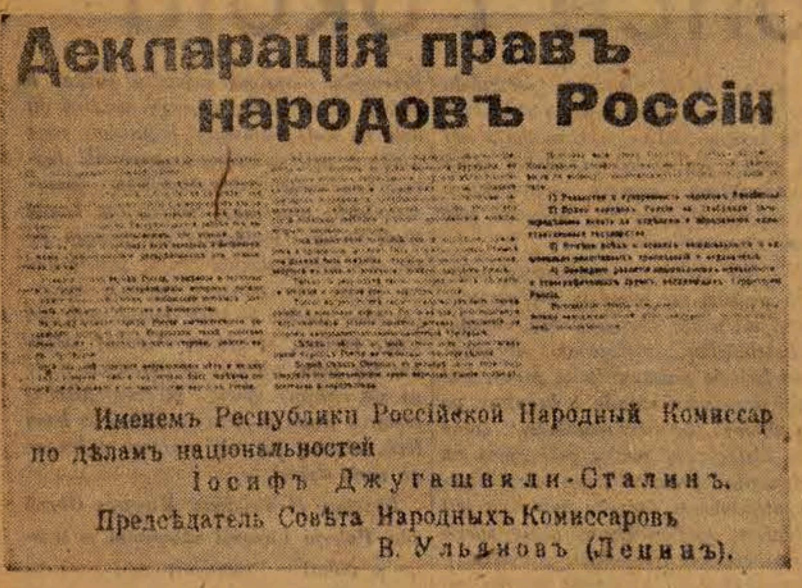
*Gdzie Stalin — **tam** pokój. Gdzie Stalin — **tam** zwycięstwo!*

> *Zdajemy sobie jasno sprawę, że fundamentem i motorem nowej epoki w życiu naszego narodu jest przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego.*
>
> Bolesław Bierut

Przy pomocy Związku Radzieckiego

☆ ☆ ☆

Dokument wolności narodów



Декларація правъ народовъ Россіи

Именемъ Республики Россійской Народный Комиссар по дѣламъ національностей
Іосифъ Джугашвили-Сталинъ.
Предсѣдатель Совѣта Народныхъ Комиссаровъ
В. Ульяновъ (Ленинъ).

Jednym z pierwszych aktów ustawodawczych rewolucyjnej władzy mas pracujących Rosji była Deklaracja Praw Narodów Rosji — uchwała rządu radzieckiego podpisana przez Lenina i Stalina.

Mówi ona o równouprawnieniu narodów, ujarzmionych dawniej przez carat i zapewnia im prawo do samostanowienia o sobie.

Zwycięska rewolucja przekreśliła raz na zawsze wszelkie układy o rozbiorach, zawarte między zaborcami i uznała prawo narodu polskiego do niepodległego bytu.

Tym uroczystym aktem władza radziecka określiła na zawsze swój stosunek do narodu polskiego i oparła go na podstawach przyjaźni i braterstwa, kierując się zasadą proletariackiego internacjonalizmu. Ten stosunek nie zmienił się nawet wtedy, kiedy władcy Polski przed wrześniowej uprawiali wrogą politykę wobec Związku Radzieckiego, stając się narzędziem międzynarodowego kapitału.

Armia, która przyniosła nam wolność

Wielka Rewolucja Październikowa otworzyła nową kartę historii ludów, zamieszkujących ziemie dawnego imperium carów.

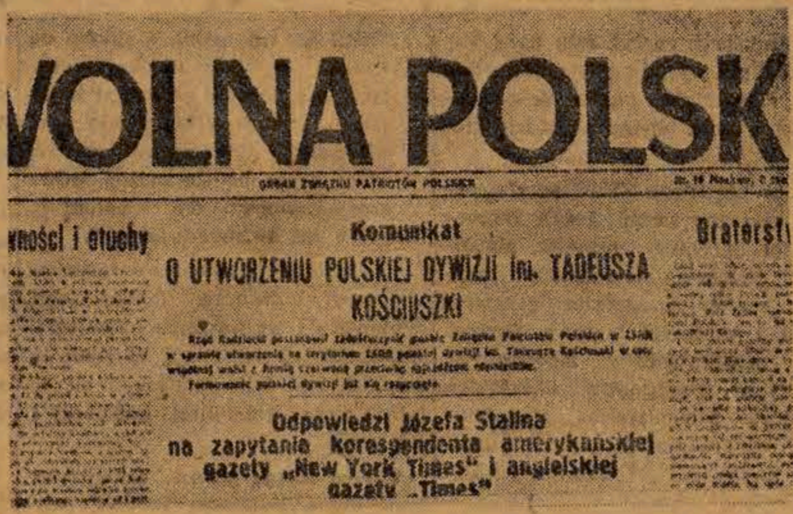
Likwidacja władzy obszarników i kapitalistów na rozległych terenach Europy i Azji, przykład zwycięskiego budownictwa socjalizmu — stały się równocześnie natchnieniem dla wszystkich ludzi, walczących o wolność i zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka.

Naród polski nigdy nie zapomni, że to właśnie zwycięska Rewolucja Rosyjska pierwsza na świecie uznała jego prawo do samodzielnego, niepodległego bytu.

Naród polski nie zapomni, że zawdzięcza bohaterskiej Armii Radzieckiej wyzwolenie swe z okrutnej niewoli hitlerowskiego faszyzmu. Jej zwycięstwa uchroniły nas od zagłady, gotowanej narodowi polskiemu ze strony faszystowskich katów oraz zapewniły nam możliwość przystąpienia do budownictwa socjalistycznego również w naszym kraju.

Naród polski z ufnością dziś patrzy w przyszłość. Budując lepsze jutro, kładąc fundamenty socjalizmu — wiemy, że u podstaw tego budownictwa leży braterska pomoc wielkiego mocarstwa zwycięskiego socjalizmu — pomoc gospodarcza, polityczna i ideologiczna.

Tej pomocy zawdzięczamy nasze wszystkie dotychczasowe sukcesy na drodze do socjalizmu. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego wykonamy nasz wielki Plan Sześcioletni.



WOLNA POLSK

ności i otuchy

Komunikat

O UTWORZENIU POLSKIEJ DYWIZJI im. TADEUSZA KOŚCIUSZKI

Braterst

Odpowiedzi Józefa Stalina na zapytania korespondenta amerykańskiej gazety „New York Times" i angielskiej gazety „Times"

Braterstwo na wieczne czasy



Dzięki osobistemu poparciu Towarzysza Stalina powstało w latach wojny na ziemi radzieckiej Odrodzone Wojsko Polskie, które stanęło u boku Armii Radzieckiej do walki z hitlerowskim wrogiem.

Wspólny szlak bojowy, prowadzący od Lenino aż do Berlina scementował na wieczne czasy polsko - radzieckie braterstwo broni. Żołnierz radziecki nie szczędził trudu i krwi swojej, aby przyśpieszyć zwycięstwo nad barbarzyńskim faszyzmem i wyzwolenie polskiego narodu.

Dziś zwycięska Armia Radziecka, pogromczyni faszyzmu, stoi na straży pokoju, znów zagrożonego przez imperialistów.

Związek Radziecki ostoją pokoju



Oczy całej ludzkości, pragnącej pokoju, skierowane są dziś na Związek Radziecki, który skutecznie przeciwstawia się próbom imperialistów wywołania nowej pożogi wojennej.

Naród radziecki, kierowany przez doświadczoną Partię Bolszewików z Towarzyszem **Stalinem** na czele, nieustannie daje dowody zdecydowanej woli pokojowego budownictwa. Masy pracujące Związku Radzieckiego codzienną pokojową pracą manifestują swą wolę utrwalenia pokoju.

Sto osiemnaście milionów podpisów, złożonych pod Apelem Sztokholmskim w Związku Radzieckim, jest wyrazem uczuć radzieckiego społeczeństwa, oddanego sprawie pokojowego budownictwa komunizmu.

Usiłowania imperialistów idące w kierunku wywołania nowej wojny napotykają na zdecydowany opór Związku Radzieckiego, którego przedstawiciele raz po raz na arenie międzynarodowej demaskują podżegaczy wojennych jako wrogów całej ludzkości.

Nieustanna walka o pokój, prowadzona przez Związek Radziecki, zyskała mu uczucia miłości wszystkich ludzi na świecie, pragnących spokojnej, szczęśliwej przyszłości dla siebie i dla swych dzieci.

Związek Radziecki stał się ostoją międzynarodowego ruchu obrońców pokoju, ogarniającego cały świat.

Sojusz polsko-radziecki

podstawą naszych osiągnięć

Było to 21 kwietnia 1945 r. Armia Radziecka okrążyła Berlin, toczyła ciężkie walki w Saksonii. W łunach pożarów dogorywał hitleryzm. W tym to dniu podpisano w Moskwie układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej polsko - radzieckiej. Nazajutrz ogłoszono tekst układu. Miliony czytelników czytało:

„Wysokie układające się strony zobowiązują się również po zakończeniu obecnej wojny z Niemcami użyć wspólnie wszystkich środków, będących w ich rozporządzeniu, aby usunąć wszelką groźbę ponownej agresji ze strony Niemiec lub jakiegokolwiek innego państwa, które sprzymierzyłoby sie z Niemcami bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie".

Waga tego postanowienia jest dla wszystkich jasna i oczywista.

Amerykanie tworzą dziś w Trizonii nowy Wehrmacht. Zapowiedziano już oficjalnie sformowanie dziesięciu zmotoryzowanych faszystowskich dywizji. Tworzy się już korpus uzbrojonej po zęby, rzekomej „policji" zachodnio - niemieckiej, będącej zamaskowaną formą regularnej armii. Ci, którzy 21 kwietnia 1945 r. uciekali w popłochu przed zwycięskimi dywizjami Armii Radzieckiej, prowadzą dziś znów bezczelną, antypolską kampanię. Schumacher cynicznie stwierdza: „Niemcy są gotowi chwycić za broń. Powinniśmy doprowadzić do tego, by wojna toczyła się nad Wisłą i Niemnem".

Oczywiście szowiniści, militaryści, hitlerowcy z Trizonii nie ośmieliliby się rozpocząć akcji bez zachęty i aktywnej pomocy z zewnątrz. Tę pomoc i zachętę ofiarują im amerykańscy imperialiści. Oni to judzą przeciw ZSRR i Polsce Ludowej. Oni to wkładają hitlerowskim zbrodniarzom wojennym broń do ręki rzekomo w imię „obrony zachodniej cywilizacji". **„Bez uzbrojenia Niemców — powiedział amerykański podżegacz wojenny, senator Taft — nie utrzymamy cywilizacji zachodniej".**

Ale jeżeli polscy murarze wznoszą dziś mury nowej, socjalistycznej Warszawy, jeżeli brygady zetempowskie budują Nową Hutę, z wiarą, że ich praca kładzie fundament pod lepsze, szczęśliwsze życie dla nich i dla przyszłych pokoleń narodu polskiego, dzieje się to jedynie dlatego, że **istnieje dziś na świecie siła, która skutecznie walczyła, walczy i będzie walczyć przeciw wszelkim organizatorom wojen i przeciw wszelkim próbom wskrzeszania hitleryzmu w jakiejkolwiek formie. Siłą tą jest Związek Radziecki.**

Solidarność Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim, wspólna droga i wspólna walka przeciw wspólnym wrogom jest najlepszym zabezpieczeniem naszej niepodległości i suwerenności.

Sojusz polsko - radziecki, przyjaźń, solidarność i braterska współpraca z ZSRR jest więc podstawą wszystkich naszych osiągnięć.

Masy pracujące Polski Ludowej wiedzą dobrze, jak **nieugięcie i stanowczo walczy ZSRR z imperialistyczną polityką agresji i odbudowy niemieckiego militaryzmu.** Pamiętamy wszyscy konferencję warszawską z czerwca 1948 r., która zdemaskowała i napiętnowała sprzeczną z postanowieniami poczdamskimi politykę trzech mocarstw zachodnich, która wobec świata stwierdziła, że granica na Odrze i Nysie jest niezachwianą granicą pokoju. Kilkanaście dni zaledwie dzieli nas od ogłoszenia w Pradze deklaracji ośmiu ministrów spraw zagranicznych, która nie tylko wskazała odpowiedzialnych za remilitaryzację Trizonii, ale także dała pozytywny program pokojowego rozwiązania sprawy niemieckiej. Każdy też Polak wie, że **powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tej podstawowej siły narodu niemieckiego w jego walce o pokój i demokratyzację, to owoc mądrej, przewidującej, konsekwentnej polityki ZSRR.**

Ale sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim to nie tylko zabezpieczenie naszej niepodległości i suwerenności. Współpraca ta to opoka, na której powstaje Polska Socjalistyczna. Dzięki pomocy ZSRR obaliliśmy władzę obszarników i kapitalistów, przeprowadziliśmy rewolucyjne reformy społeczne i ustanowiliśmy władzę ludową. Dzięki temu sojuszowi i współpracy wykonaliśmy przedterminowo i z nadwyżką Plan 3-letni, a obecnie przystąpiliśmy do realizacji gigantycznego Planu 6-letniego.

Rozwój gospodarczy Polski byłby nie do pomyślenia bez finansowej, technicznej, gospodarczej i naukowej pomocy ze strony Związku Radzieckiego.

Na wszystkich frontach naszej walki o zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce, a więc na wszystkich frontach walki o realizację Planu 6-letniego przykład, pomoc i doświadczenia radzieckie odgrywają decydującą rolę.

W dziele budownictwa spółdzielczości na wsi, w dziele rozszerzania sieci spółdzielni produkcyjnych **bezcenną pomocą są doświadczenia kołchoźników radzieckich.** Liczne wycieczki naszych chłopów do ZSRR pozwoliły zapoznać się im gruntownie z systemem pracy i z życiem kołchoźników.

Uczestnicy tych wycieczek niosą na naszą wieś słowa prawdy o przewadze gospodarki zespołowej nad rozdrobnioną gospodarką indywidualną. Ich wrażenia i nauki, jakie wynoszą z wycieczek do ZSRR, są potężną bronią w walce z wrogiem klasowym — kułakiem i jego zausznikiem.

Nieodzownym warunkiem zbudowania socjalizmu jest stworzenie przodującej nauki i sztuki. Trudna jest walka z pozostałościami nieprzezwyciężonych do końca wpływów ideologii burżuazyjnej w dziedzinie nauki, literatury, malarstwa, muzyki, teatru. **I jeżeli w tej dziedzinie notujemy niewątpliwe sukcesy, zawdzięczamy to w decydującej mierze wzrostowi i stałemu bogaceniu się form współpracy naukowej i kulturalnej ze Związkiem Radzieckim.** Wzrastająca popularność i poczytność książki radzieckiej w Polsce, powszechne zainteresowanie filmem i teatrem radzieckim, wycieczki radzieckich literatów, naukowców, dziennikarzy i nauczycieli do Polski, czy też polskich działaczy kulturalnych, muzyków, architektów, historyków i dziennikarzy do Związku Radzieckiego — wszystko to stanowi bezcenną pomoc w walce o socjalistyczną naukę i sztukę w Polsce.

Nie ma dziedziny życia i pracy w Polsce Ludowej, w której pomoc radziecka, doświadczenia radzieckie nie stanowiłyby oręża w walce o socjalizm, w walce przeciw wrogowi klasowemu. Są one bronią w *ręku polskiej klasy robotniczej,* w ręku pracującego chłopstwa, w ręku polskiej inteligencji twórczej.

Dlatego też *wszyscy Polacy, którzy swoim trudem i znojem* wznoszą gmach Polski socjalistycznej zwracają się w 33 rocznicę Rewolucji Październikowej z uczuciami głębokiej wdzięczności, przyjaźni i miłości ku naszemu potężnemu sojusznikowi, Związkowi Radzieckiemu i ku wielkiemu przyjacielowi Polski, JÓZEFOWI STALINOWI.

P. M.

Dzieła Lenina i Stalina — naszym drogowskazem



Polscy robotnicy z dzieł Lenina i Stalina czerpią siły do walki i zwycięstw.

W. Jóźwiak — przędzarz z ZPB im. Stalina: Szkolenie partyjne, nauka marksizmu-leninizmu uczy nas wiązać pracę partyjną z zawodową. Uczy nas stosować w praktyce nieśmiertelne nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, uczy nas walczyć o produkcję i wykrywać w tej walce wrogów klasowych.

J. Bartczak — tkaczka z ZPB im. Stalina: Historia WKP (b) i „Zagadnienia leninizmu" otworzyły mi oczy na wiele spraw, dały mi wytyczne w mej pracy partyjnej i zawodowej. Z doświadczeń WKP (b) uczę się wytrwałości, hartuję swą wolę, wyrabiam w sobie poczucie proletariackiej solidarności z międzynarodową klasą robotniczą.

I. Wieliszkowa — składaczka z ZPB im. Dzierżyńskiego: Dzięki poznaniu Historii WKP (b) stałam się przodownicą pracy, o 50 proc. podniosłam wykonanie bazy produkcyjnej.

Uczymy się od Aleksandra Czutkicha

Czerpiemy z doświadczeń znanego już dziś nie tylko w Związku Radzieckim, lecz we wszystkich krajach demokracji ludowej, **stachanowca Aleksandra Czutkicha** — mówi ZMP-ówka tkaczka z ZPB im. Dzierżyńskiego, ob. **Barbara Sznycer.** — On nas nauczył walczyć o wyższą jakość produkcji. On nam pokazał, jak organizować zespołową pracę, przynoszącą jak najlepsze wyniki.

Podczas swego ostatniego pobytu w Łodzi Aleksander Czutkich zapoznał nas z zupełnie nowymi, nieznanymi nam formami pracy. Opowiedział nam, jak pracuje jego zespół, jak co dzień urządza krótkie narady wytwórcze, co dzień rozpatruje wyniki swej pracy. Na podstawie tych wskazówek utworzyliśmy niedawno nową brygadę, składającą się z 36 ZMP-owców.

Podstawą naszej pracy są **codzienne krótkie odprawy, cotygodniowe narady wytwórcze i szeroko stosowana pomoc koleżeńska.** W ten sposób **wspólnie usuwamy braki, wspólnie radzimy nad ulepszeniem produkcji, uczymy sie nawzajem od siebie.**

Każdego dnia zespół nasz uzyskuje coraz lepsze wyniki. Na Czutkichu wzoruje się również nasz majster, tow. Rogowski, który troskliwie opiekuje się naszym zespołem.

Już dzisiaj w naszych zakładach istnieje kilka brygad „czutkichowców". Będzie ich coraz więcej. Rozwijać się one będą we wszystkich zakładach. **Aleksander Czutkich wskazał nam drogę do zwycięskiego wykonywania naszych planów produkcyjnych.**



wykonujemy plan budowy socjalizmu

Nasz Plan Sześcioletni realizować będziemy w oparciu o granitową podstawę planowych, gospodarczych stosunków między Związkiem Radzieckim a Polską.
Hilary Minc

W oparciu o doświadczenia ZSRR — śmiało kroczymy w przyszłość

Rewolucja Socjalistyczna, która obaliła znienawidzony, krwawy carat i oddała władzę w ręce ludu, przywróciła nam wolność po półtorawiekowej niewoli. W dwadzieścia kilka lat później niezwyciężona Armia Radziecka wyzwoliła nas z pęt faszyzmu i ucisku kapitalistycznego, otwierając szeroko wrota do **nowego, socjalistycznego jutra.**

To, że mamy Polskę Ludową, że rządzą w niej masy pracujące — robotnicy i chłopi, że z każdym rokiem wzrasta nasz dobrobyt, że budujemy nowe fabryki, szkoły, domy mieszkalne, że wznosimy zręby socjalizmu, że przed nami — radosna i szczęśliwa przyszłość — **wszystko to zawdzięczamy Związkowi Radzieckiemu.**

Jakąż pomoc otrzymujemy od naszego wielkiego sąsiada? W czym przejawia się braterski, socjalistyczny stosunek Związku Radzieckiego do Polski Ludowej?

Zacznijmy od **dostawy cennych wyrobów przemysłowych i surowców.** Ze Związku Radzieckiego sprowadzamy bawełnę, którą wykorzystuje nasz przemysł włókienniczy, otrzymujemy rudy żelazne, chromowe i manganowe, uzyskujemy wyroby przemysłowe — samochody, traktory, maszyny rolnicze. Ze Związku Radzieckiego nadchodzi do nas bezcenny wprost sprzęt inwestycyjny dla kluczowych, nowych obiektów przemysłowych, gdzie wykuwać się będzie nasz potężny przemysł socjalistyczny.

Ze Związku Radzieckiego wiozą nam pociągi sprzęt budowlany, dzięki któremu dźwiga się z gruzów Warszawa, dzięki któremu wyrasta Nowa Huta i rosną nasze porty. Ze Związku Radzieckiego wiozą nam pociągi urządzenia dla naszego przemysłu węglowego, naftowego i hutniczego.

Nieoceniona jest **pomoc techniczna,** jakiej hojnie udziela nam naród radziecki. Radzieccy inżynierowie i technicy sporządzają projekty dla nowopowstających w Polsce obiektów przemysłowych, sami uczestniczą i pomagają w ich budowie. Przodująca technika radziecka ofiarowuje nam najnowsze **maszyny wzorcowe — owoc wieloletniej, żmudnej pracy radzieckich konstruktorów, bezpłatnie udziela nam licencji na najnowsze zdobycze techniki radzieckiej.**

Bez ograniczeń, pełną garścią czerpiemy z przebogatych osiągnięć najpotężniejszej techniki świata — techniki radzieckiej. Ta pomoc sprawia, iż szybciej i sprawniej realizujemy i realizować będziemy **nasze wielkie plany gospodarcze.**

Olbrzymia jest również pomoc finansowa, z którą śpieszy nam Związek Radziecki. Aby ułatwić szybką rozbudowę naszego przemysłu, **Związek Radziecki udzielił nam kredytu inwestycyjnego na olbrzymią sumę 2 miliardów 200 milionów rubli.** Oto najlepszy przykład braterskiej pomocy kraju zwycięskiego socjalizmu dla naszego kraju budującego socjalizm. Oto dowód serdecznej pomocy ze strony **naszego wielkiego sojusznika i przyjaciela.**

Na każdym kroku, na każdym etapie odbudowy i rozbudowy naszego kraju, oglądamy się w stronę Związku Radzieckiego, szukając tam gotowych już wzorów, doskonałych form pracy. System planowej gospodarki, wzór nowej organizacji pracy—wszystko to zaczerpnęliśmy z doświadczeń ZSRR. **Polska klasa robotnicza uczy się od robotników radzieckich planowej, wydajnej, wysokiej pod względem jakości, oszczędnej pracy.** Polscy robotnicy studiują osiągnięcia radzieckich robotników, dzięki nim przyswajają sobie nowe metody pracy, kroczą ich śladem w walce o wykonywanie planów produkcyjnych. Niewyczerpane, przebogate źródło stanowią **doświadczenia radzieckich przodowników pracy:** włókniarzy, metalowców, górników, hutników. Ich nauki, ich wskazania otwierają przed naszą klasą robotniczą nowe drogi, ujawniają nowe, nie wykorzystane rezerwy.

Czy trzeba przypominać, jak łódzcy robotnicy korzystają z doświadczeń radzieckich przodowników pracy? Wie o tym każda prządka i każda tkaczka, wie o tym każda robotnica fabryki dziewiarskiej i odzieżowej. Przecież dzięki zapoznaniu się z metodą pracy **Aleksandra Czutkicha,** z jego planową walką o jakość produkcji, powstały w naszych zakładach bawełnianych i wełnianych setki zespołów najwyższej jakości. Na wzór „czutkichowców" organizują się obecnie kolektywnie pracujące brygady, które, rozpatrując co dzień wyniki produkcji, co dzień wspólnie badając braki i osiągnięcia, uzyskują coraz lepsze wskaźniki ilości i jakości produkcji.

Apel młodej robotnicy z Moskiewskiej Fabryki Obuwia „Komuna Paryska", **Lidii Korabielnikowej,** pobudził młodzież, a także i starszych robotników z fabryk odzieżowych do stosowania kompleksowego systemu oszczędzania surowców i artykułów pomocniczych.

Wezwanie **Niny Tarabanowej** skłoniło szwaczki z ZPO „Wólczanka" do rzucenia hasła szkolenia przywarsztatowego nowych kadr dla naszego przemysłu.

Zapoznanie się z metodą badania i rozpowszechniania systemu pracy przodowników, metodą radzieckiego inżyniera **Kowalewa,** spowodowało zastosowanie jej w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Okrzei.

Poznanie niezrównanych form pracy radzieckich włókniarzy podczas wycieczki do Związku Radzieckiego uczyniło z naszych włókniarek, tow. tow. Józefy Szewczykowej i Wandy Gościmińskiej, bojowniczki o wprowadzenie u nas nowego, socjalistycznego stosunku do warsztatu i do towarzysza pracy, o wprowadzenie u nas kultury miejsca pracy i kultury wytwórczości.

Listy naszych przyjaciół — robotników radzieckich, uczą nas, jak pokonywać trudności, jak organizować sobie pracę, uczą nas — **walczyć o socjalizm.**

Ogromną, niewyczerpaną skarbnicą jest dla nas potężny Związek Socjalistycznych Republik Rad. Przy jego pomocy, jak powiedział tow. Minc

„zrealizujemy nasz Plan 6-letni, wykujemy z Polski niezwyciężoną fortecę socjalizmu i twarde ogniwo antyimperialistyczne".

Ufni w pomoc Związku Radzieckiego — śmiało kroczymy w przyszłość.

H. Sam.

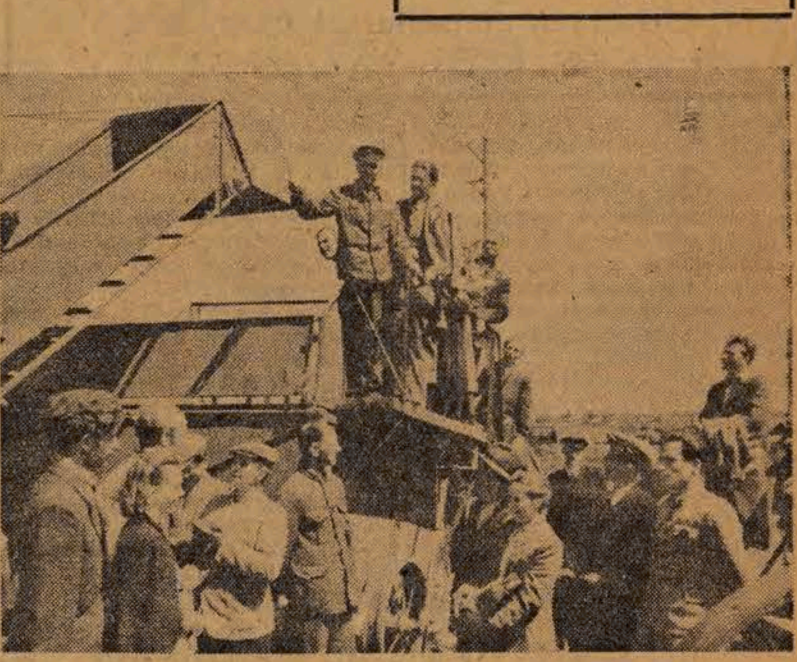
Braterska pomoc dla wsi

Wieś polska korzysta w ogromnej mierze z radzieckiej pomocy.

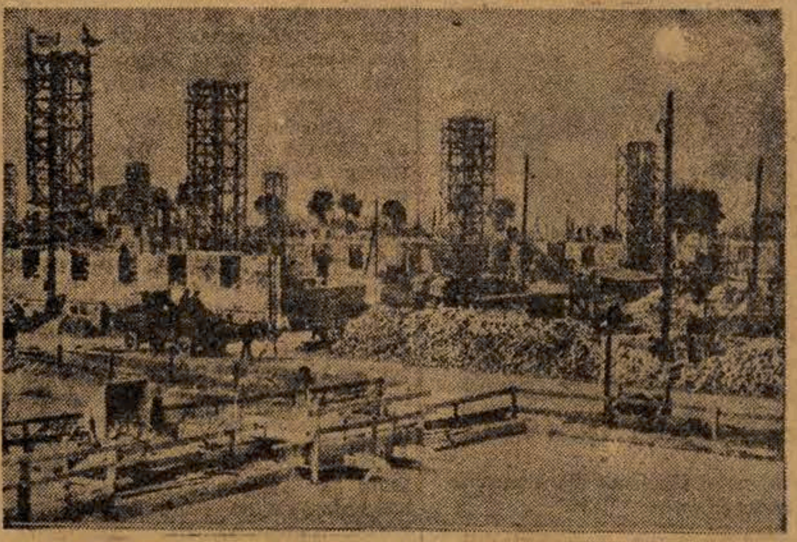
Radzieckie traktory, kombajny i inne nowoczesne maszyny rolnicze służą polskiemu chłopstwu pracującemu w socjalistycznej przebudowie naszej wsi.

Liczne wycieczki polskich chłopów przebywały w Związku Radzieckim. Członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy PGR, indywidualni gospodarze oraz pracownicy administracji rolnej mieli możność zapoznać się z przebogatymi doświadczeniami radzieckich kołchozów i sowchozów, z najbardziej nowoczesnymi zdobyczami radzieckiej agrotechniki i agrobiologii. Kołchoźnicy radzieccy przybywali do Polski i tu dzielili się z nami swym doświadczeniem i zdobyczami radzieckiej nauki w rolnictwie.

Przykład zwycięskiego budownictwa socjalistycznego na wsi radzieckiej zagrzewa naszych chłopów mało i średniorolnych do walki o socjalizm w Polsce.



Miasto, które wyrasta z przyjaźni



Rośnie Nowa Huta — nowoczesne miasto robotnicze. Nowa Huta — to pierwsze budujące się socjalistyczne miasto w historii Polski Ludowej.

W budowie tego czołowego obiektu Planu 6-letniego ogromną i nieustanną pomoc niesie nam Związek Radziecki. Nowa Huta buduje się na podstawie radzieckiej dokumentacji technicznej. Tu przybywają najbardziej różnorodne radzieckie urządzenia przemysłowe. Nowa Huta budowana jest w oparciu o wielkie osiągnięcia przodującej techniki radzieckiej.

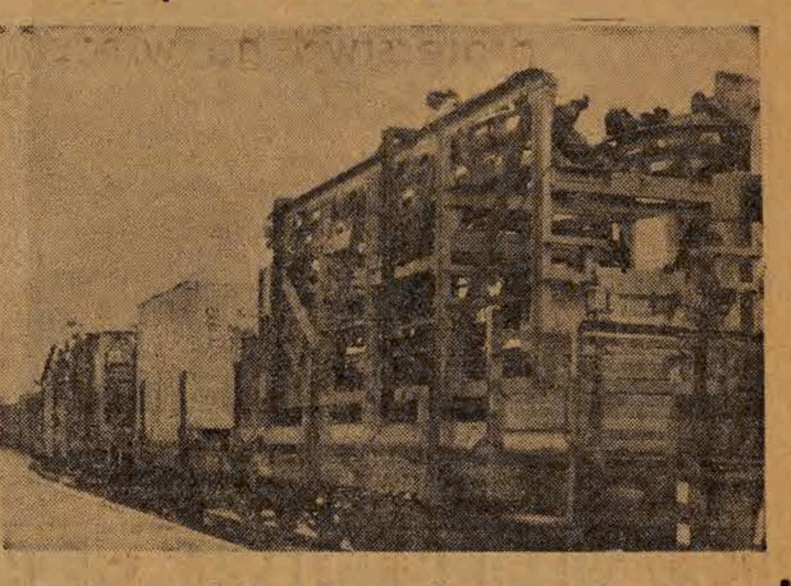
Zdolność produkcyjna Nowej Huty znacznie przewyższy całą produkcję przedwojennego polskiego hutnictwa. Wzmocni to w ogromnym stopniu nasz potencjał przemysłowy i siły naszej socjalistycznej gospodarki.

Ludzie radzieccy — Warszawie

Zaledwie ucichły strzały i opadły dymy palącej się Warszawy, zaledwie zwycięskie wojska Armii Radzieckiej wygnały z naszej stolicy hordy faszystowskich barbarzyńców, a już Związek Radziecki pośpieszył nam z pomocą przy odbudowie drogiego sercu każdego Polaka — miasta.

Żołnierze radzieccy nie szczędzili pomocy dla ludu warszawskiego. Technicy pomagali przy odbudowie i uruchomieniu elektrowni. To, że radiostacje nasze odezwały się niezadługo po zakończeniu wojny, zawdzięczać należy także wydatnej pomocy inżynierów i techników radzieckich.

Z doświadczeń i pomocy radzieckiej korzystaliśmy, budując wspaniałą Trasę W — Z. Między innymi sprowadziliśmy ze Związku Radzieckiego największą atrakcję tej Trasy — schody ruchome.



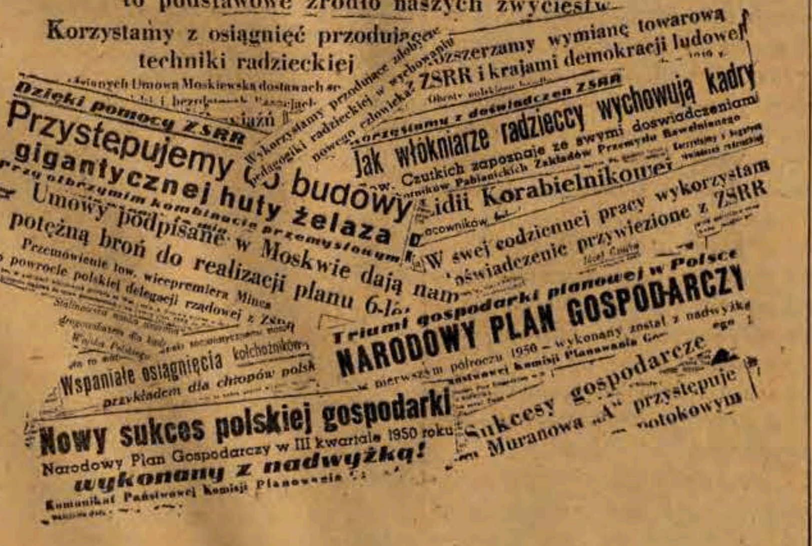
Dzięki Związkowi Radzieckiemu

Już wkrótce będziemy mieli poza sobą pierwszy rok Planu Sześcioletniego. Poszczególne etapy tego roku kończyły się zwycięsko. Co kilka miesięcy na łamach naszych gazet ukazywały się komunikaty, donoszące o pomyślnym wykonaniu i przekroczeniu kwartalnych planów gospodarki narodowej.

Każdego dnia widoczne są rezultaty pomocy radzieckiej. Ta pomoc, udzielana nam w najróżnorodniejszych formach oraz doświadczenia radzieckich mas pracujących, z których na każdym kroku korzystamy, jest rękojmią, że polskie masy pracujące wykonają stojące przed nimi wielkie zadania Planu Sześcioletniego — tak jak wykonały przed terminem Plan Trzyletni.

Dzięki braterskiej, bezinteresownej pomocy Wielkiego Kraju Rad, zbudujemy w Polsce fundamenty socjalizmu, a wzmacniając nasz kraj — uczynimy go jeszcze silniejszym ogniwem międzynarodowego obozu pokoju i postępu.

Przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR — to podstawowe źródło naszych zwycięstw



Lidia Korabielnikowa nauczyła nas racjonalnej pracy

Już od maja br., korzystając z cennych doświadczeń radzieckich, stosujemy w swej pracy metodę kompleksowego oszczędzania Lidii Korabielnikowej — mówi **ob. Loba,** młody krójczy Łódzkich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

Idąc za jej wskazaniami i radami, postanowiliśmy oszczędzać na towarze i artykułach pomocniczych. Cała nasza brygada pod kierownictwem Mirki Tomaszewskiej wspólnie opracowała nowy system kreślenia form przy wykroju materiału oraz metody oszczędzania noży do krojenia, nici, guzików i igieł.

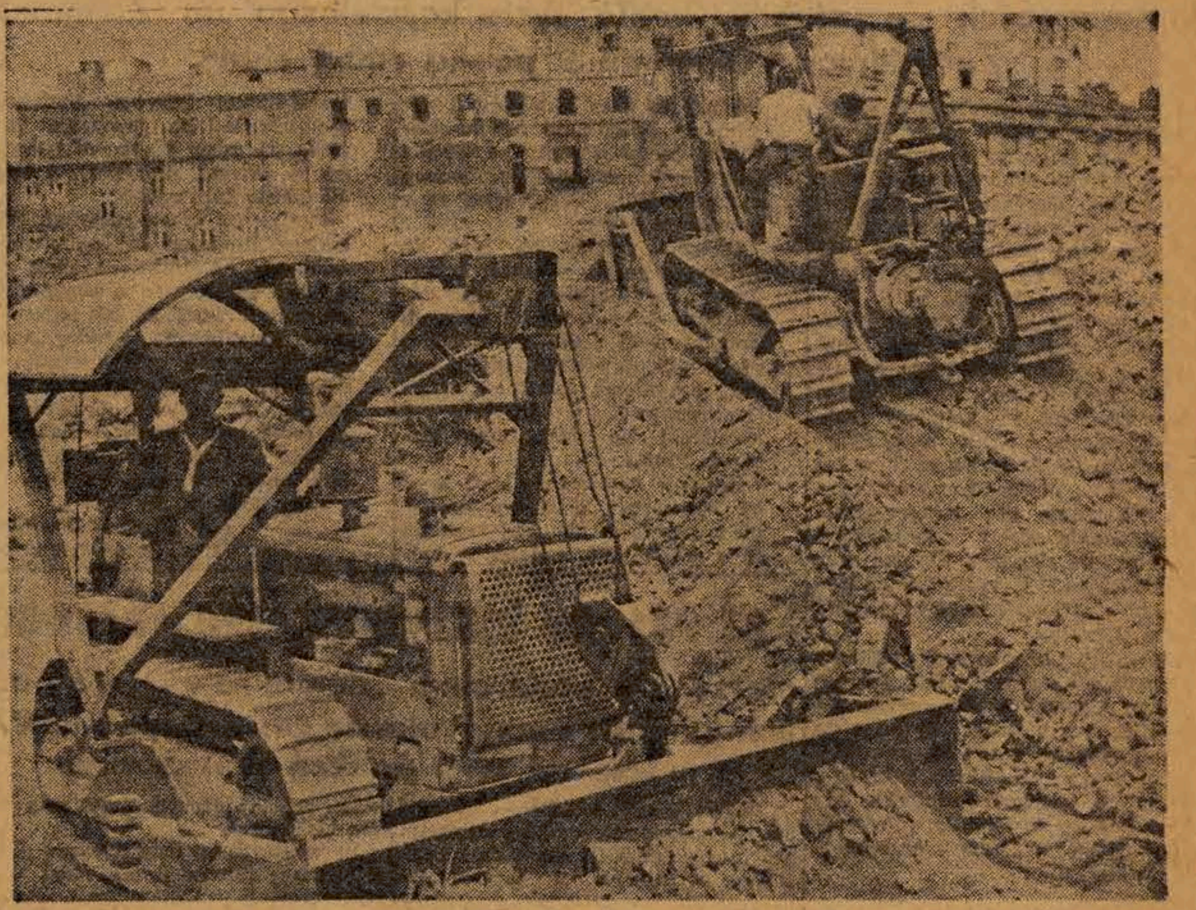


W niedługim czasie osiągnęliśmy wspaniałe wyniki. W przeciągu trzech miesięcy zaoszczędziliśmy **347 mtr. materiału, z którego wykonaliśmy kilkanaście kompletów ubraniowych.** Ulepszając coraz bardziej system krojenia, **zaoszczędziliśmy 112 mtr. towaru, z którego brygada wykonała 38 kompletów ubraniowych.**

W ślad naszej brygady poszły wszystkie taśmy pracujące w ŁZPO. Dziś **każda taśma oszczędza dziennie ponad 1.000 mtr. nici, pracując co piętnasty dzień na zaoszczędzonych artykułach pomocniczych.**

Młoda robotnica radziecka nauczyła nas racjonalnej, oszczędnej pracy. Z radością widzimy jak ruch korabielnikowców rozwija się w całym kraju, wzbogacając nasz kraj i przysparzając państwu ogromne i niezbędne dla wykonania Planu 6-letniego — oszczędności.

Budujemy stolicę Polski Socjalistycznej



Czy podobna sobie wyobrazić szybką odbudowę Warszawy, usunięcie gruzów zalegających całą obszerną przestrzeń tego miasta, bez wspaniałego sprzętu budowlanego, jakiego dostarcza nam wciąż Związek Radziecki? Nie, bez betoniarek, bez kopaczek itd. nie moglibyśmy w tak szybkim tempie, jak to robimy — usunąć gruzu z setek zburzonych domów i na ich miejscu wznosić nowych budowli, gmachów publicznych i domów dla ludzi pracy.

Bez radzieckiego sprzętu budowlanego nie powstałby w tak szybkim tempie nowy Mariensztat, Muranowskie Osiedle Robotnicze, Osiedle na Żoliborzu, nie wznosiłaby się tak szybko Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa.

Bez przykładu radzieckich murarzy, murarze polscy nie nauczyliby się nowych metod pracy, systemu trójkowego i systemu potokowego, dzięki którym tak szybko i sprawnie wznoszą mury nowych budowli.

Nasi architekci, nasi budowniczowie czerpią w Związku Radzieckim wzory i pomysły dla swoich prac, uczą się nowego, socjalistycznego budownictwa.

„Ślemy proletariackie pozdrowienia naszym braciom radzieckim...“

CZERWONA ŁÓDŹ CZCI DZIEJOWĄ ROCZNICĘ Wielkiego Października

Uroczysta manifestacja w ZPB im. F. Dzierżyńskiego

Załoga ZPB im. Dzierżyńskiego przybyła tłumnie na **uroczystą akademię** ku czci 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Przybyła, aby zadokumentować wdzięczność i braterską przyjaźń dla narodów kraju radzieckiego, pełna świadomości, **że dzięki Rewolucji Październikowej Polska odzyskała dwukrotnie wolność i dziś śmiałymi krokami zdąża do socjalizmu.**

Podniosłą uroczystość rozpoczyna orkiestra odegraniem Międzynarodówki, następnie przewodniczący rady zakładowej, **tow. Kowalski**, wita przybyłych na akademię przedstawicieli Partii, związków zaw. oraz całą załogę z przodownikami pracy na czele.

Załoga przyjmuje żywiołowymi oklaskami oświadczenie tow. Kowalskiego, stwierdzające dotrzymanie Zobowiązań Październikowych, podjętych przez **przędzalnię oddziału B, tkalnię oddziału A i wykończalnię, która zamiast 105 proc. wykonała 107 proc. planu.**

Salę ogarnia atmosfera entuzjazmu. Zgromadzeni robotnicy raz po raz wznoszą entuzjastyczne okrzyki **na cześć Związku Radzieckiego, na cześć Wodza międzynarodowego obozu pokoju, Towarzysza Stalina, na cześć Tow. Bieruta.**

— Niech żyje Pokój! — Niech żyją przodownicy pracy! — rozlegają się chóralne okrzyki.

— Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości — oświadczył w swym referacie **tow. Badowski z KŁ PZPR.** W tym epokowym wydarzeniu brał również udział nasz wielki rodak, patriota — internacjonalista, tow. Feliks Dzierżyński. Jego to imię noszą wasze zakłady. Noszą je chlubnie, gdyż dobrze wykonujące swe plany produkcyjne, przyspieszacie nasz marsz do socjalizmu, przyspieszacie realizację tych ideałów, o które walczył tow. Dzierżyński.

Kiedy w zakończeniu swego przemówienia tow. Badowski zobrazował to wszystko, co klasa robotnicza, co naród Polski zawdzięcza Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, cała sala rozbrzmiewała potężnymi okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i jego Wielkiego Budowniczego, Towarzysza Stalina.

Nieopisany entuzjazm ogarnia salę, kiedy dyrektor naczelny, tow. Spałek, dekoruje wielokrotną przodownicę pracy, tkaczkę tow. **Bronisławę Dekę** złotą odznaką przodownika pracy. Oklaskom i okrzykom na cześć przodowników pracy, nie ma końca.

Na zakończenie części oficjalnej tow. **Toma**, pierwszy sekretarz org. podst. odczytuje **list załogi im. Dzierżyńskiego do włókniarzy czechosłowackich.** Jak pobudka brzmią słowa tow. Tomy, który czyta o osiągnięciach swych zakładów, o zasłużonych przodownikach pracy, o wykonywaniu planów produkcyjnych przez całą załogę. List przyjęto radosnymi oklaskami.

W ZPJG im. W. Wróblewskiego

W pięknie udekorowanej sali w ZPJG im. Waleriana Wróblewskiego zgromadziła się wczoraj cała załoga.

Podniosłą uroczystość rozpoczęła orkiestra i chór, wykonując Hymn radziecki oraz Międzynarodówkę. Przybyłych na akademię robotników i przedstawicieli KD Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powitał przewodniczący rady zakładowej, tow. **Matusiak.**

W skupieniu wysłuchali robotnicy referatu na temat Wielkiej Rocznicy. Głęboko utkwiły im w sercach słowa: „Rewolucja Październikowa przyniosła nam dwukrotnie wolność. Dzięki niej dziś, po 33 latach, mamy możność wznoszenia zrębów socjalizmu w naszym kraju. Pomoc, wzór i przykład ZSRR pozwalają z każdym dniem coraz bardziej umacniać gospodarczo i politycznie naszą Ludową Ojczyznę. Dlatego też obchodzimy dziś rocznicę Rewolucji Socjalistycznej szczególnie uroczyście. Łączymy się z uczuciami wszystkich postępowych ludzi na świecie, przesyłamy **jak najserdeczniejsze robotnicze pozdrowienia bohaterskiemu narodowi Związku Radzieckiego i jego Wodzowi, Towarzyszowi Józefowi Stalinowi.**

Tam, gdzie jest Stalin, tam jest Pokój i nowe, twórcze życie. Tam gdzie Stalin — tam zwycięstwo“.

Długo rozbrzmiewają potężne okrzyki **„Po—kój, Sta—lin, Bie—rut“**

W dalszym ciągu uroczystości przystąpiono do **rozdania nagród przodownikom pracy za III etap współzawodnictwa br.**

Kilku ZMP-owców dla uczczenia reformy systemu pieniężnego, składa zobowiązanie podwyższenia jakości produkcji o 2 procent.

Piękną uroczystość zakończyła bogata część artystyczna. Ludowe tańce rosyjskie, pieśni oraz recytacje wykonały zespoły świetlicowe ZPJG im. Wróblewskiego.

AKADEMIA ku czci Wielkiej Rewolucji



Załoga ZPB im. F. Dzierżyńskiego na uroczystej akademii dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej.



Podczas uroczystej akademii w ZPB im. F. Dzierżyńskiego, odznaczona została złotą odznaką przodownika pracy tkaczka tow. Bronisława Deka. Dekoracji dokonał dyrektor naczelny tych zakładów tow. Spałek.

Armia Ludowa wyzwoliła Wonni

Pospieszny odwrót napastników amerykańskich w Korei

LONDYN (PAP) — Korespondent Agencji Reutera donosi, że w północno-zachodniej części Korei **wojska amerykańskie i południowo-koreańskie w dalszym ciągu wycofują się pod silnym naporem oddziałów północno-koreańskich.** Brygadzie brytyjskiej, która osłania odwrót 24 dywizji amerykańskiej, grozi otoczenie. **Wojska ludowe zajęły miasto Wonni,** leżące nad rzeką Czongczon i posunęły się o 3 km na południe w kierunku miasta Hunmori.

Korespondent stwierdza, że wojska amerykańskie i południowo-koreańskie ponoszą w toku walk niezwykle ciężkie straty. **Niektóre formacje południowo-koreańskie zostały de facto zlikwidowane.** Amerykanie pośpiesznie budują linie obronne na południe od rzeki Czongczon.

Na wybrzeżu wschodnim wojska północno-koreańskie w dalszym ciągu rozwijają kontruderzenie. Jak wynika z doniesień Agencji Reutera, oddziały północno-koreańskie zniszczyły linie komunikacyjne nieprzyjaciela w pobliżu portu Wonsan.

W walce o każdą piędź ziemi ojczystej

Koreańska Armia Ludowa przejawia zbiorowe bohaterstwo

(Korespondencja „Prawdy" z Korei)

MOSKWA (PAP). — Specjalny korespondent „Prawdy“ S. Borzenko donosi z Korei, że Armia Ludowa, tocząc zaciekłe walki w górzystym terenie Północnej Korei, **ostatnio silnie wzmogła przeciwuderzenia i spycha z powodzeniem amerykańskie wojska interwencyjne w kierunku południowym.** Na niektórych odcinkach wojska Armii Ludowej odrzuciły nieprzyjaciela o 30—40 km na południe.

Dowódca amerykańskiej armii, gen. Walker, udał się na pierwszą linię frontu „by ratować sytuację“. Zażądał on świeżych rezerw, mimo, że **do wojny w Korei rzucono już 8 amerykańskich dywizji wojsk lądowych i 5 flotę powietrzną, liczącą tysiąc samolotów.** Gen. Walker, żądając rezerw, dał świadectwo temu, że **190 tysięcy stojących pod dowództwem amerykańskim w Korei żołnierzy nie jest w stanie przełamać oporu Armii Ludowej.**

Wojna — pisze Borzenko — przybrała charakter przewlekły i żąda od Amerykanów coraz to świeższych oddziałów wojskowych. Koreańska piechota ludowa — stwierdza korespondent *„Prawdy“ — zarówno pod* względem moralnym, jak i wyszkolenia wojskowego stoi znacznie wyżej *od piechoty amerykańskiej*, a walki w Korei, wbrew twierdzeniom niefortunnych amerykańskich strategów, wykazały, że zasadniczą siłą militarną pozostaje nadal piechota, współpracująca sprawnie z innego rodzaju wojskami.

Do zwalczania czołgów amerykańskich — pisze Borzenko — Armia Ludowa z powodzeniem używa przeciwczołgowych dział, które są przerzucane na pola bitew na ciężarówkach. Zdarza się nierzadko, że żołnierze Armii Ludowej ręcznymi granatami wysadzają w powietrze czołgi.

Żołnierze Armii Ludowej wskakują na amerykańskie czołgi, zasłaniają otwory obserwacyjne i zmuszają bezradną załogę do poddania się.

Amerykanie — pisze dalej korespondent „Prawdy“ — stawiają zaciekły opór, wykorzystując każdą rzeczkę, każde wzgórze i wciąż kontratakując.

W walce z amerykańskimi piratami powietrznymi koreańskie wojska ludowe, prócz artylerii przeciwlotniczej, szeroko stosują ciężkie i ręczne karabiny maszynowe. Znaczny procent zestrzelonych samolotów amerykańskich przypada na zestrzelenia celnym ogniem karabinów maszynowych.

Borzenko stwierdza, że **koreańska Armia Ludowa przejawia masowe bohaterstwo. Każdy dzień, każda walka rodzi dziesiątki i setki nowych bohaterów. Osobisty przykład żołnierzy — członków Partii Pracy, przejawiających rzadkie męstwo i samozaparcie, daje natchnienie kompaniom, batalionom i pułkom Armii Ludowej do bezlitosnej walki przeciwko interwentom amerykańskim — zaciekłym wrogom narodu koreańskiego.**

Tow. Chajt wykonał swe zobowiązanie!

Palacze łódzkich kotłowni coraz liczniej współzawodniczą w oszczędzaniu węgla

Współzawodnictwo oszczędnościowe, polegające na umiejętnym spalaniu węgla w piecach kotłowych, zapoczątkowane przez tow. Chajta z ZPW im. Wiosny Ludów na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, rozwija się coraz szybciej.

Na wezwanie tow. Chajta odpowiedziało już wielu palaczy. Idąc jego śladami podjęli oni również poważne zobowiązania oszczędnościowe, pragnąc **czynem uczcić dzień Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.**

Ta cenna inicjatywa ogarnia wciąż nowych palaczy, pragnących przyczynić się do obniżenia kosztów produkcji oraz zamanifestować swe uczucia miłości do Związku Radzieckiego w związku z 33 rocznicą Rewolucji Październikowej, dzięki której również nasz kraj został wyzwolony od kapitalistów i obszarników.

Nasi korespondenci fabryczni zgodnie stwierdzają ogromny zapał, z którym palacze z poszczególnych zakładów przystępują do tego nowego współzawodnictwa.

A oto, co pisze korespondent „Głosu“ z **ZPW im. Niedzielskiego, tow. Łukaszewicz:**

„Wezwanie tow. Chajta spotkało się z głębokim zrozumieniem wśród naszych palaczy. Pierwszy odpowiedział na nie palacz z oddziału VIII, **tow. K. Bomba**, który zobowiązał się na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej zaoszczędzić każdego dnia po 500 kg. węgla.

Narada palaczy, zorganizowana w tych dniach, przyniosła nowe rezultaty. Nasi palacze wykazali dużo troski o obniżenie kosztów produkcji pary. Zobowiązania zmniejszenia zużycia węgla podjęli **tow. tow. Kulowiński, Majak** i inni“.

Również w Zakładach Przemysłu Wełnianego im. 9 Maja — jak powiadamia korespondent „Głosu“ **tow. Wieleński** — palacze przystąpili do nowego współzawodnictwa.

„Współzawodnictwo oszczędnościowe — pisze tow. Wieleński — zrodzone w Czynie Październikowym, żywo zainteresowało naszych palaczy. Stosując nowe metody pracy **tow. tow. Mieczysław Kacprzak, Franciszek Maciejewski, Bronisław Resiak, Jan Beda i Antoni Głowacki oszczędzają dziennie po 1500 kg węgla.**

Zobowiązania swe towarzysze ci wykonują już od kilku dni, czynem czcząc 33 rocznicę Rewolucji Październikowej“.

* * *

Jak już podawaliśmy, inicjator współzawodnictwa palaczy, tow. Chajt, pracował w ubiegłym tygodniu wyłącznie na zaoszczędzonym w ciągu miesiąca węglu. Pracę jego kontrolowała specjalna komisja, która sporządziła protokół treści następującej:

PROTOKÓŁ

spisany dnia 4 listopada 1950 r. na oddziale VI ZPW im. Wiosny Ludów w sprawie zużycia zaoszczędzonego węgla przez palacza tow. W. Chajta.

Komisja w składzie: kierownik oddziału VI ZPW im. Wiosny Ludów tow. Bolesław Jędrzejewski, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej tow. Henryk Chaładziński i przewodniczący rady zakładowej tow. Jan Bruzik —

STWIERDZA, ŻE PALACZ TOW. W. CHAJT PALIŁ POD KOTŁEM NA ZAOSZCZĘDZONYM WĘGLU W DNIACH 2, 3 I 4 LISTOPADA ŁĄCZNIE W CIĄGU 20 GODZIN PRODUKCYJNYCH.

Protokół podpisali: **sekretarz organizacji partyjnej tow. H. Chaładziński, przewodniczący rady zakładowej tow. J. Bruzik i kierownik oddziału tow. B. Jędrzejewski**“.

GORAZ SILNIEJ ROZLEGA SIĘ GŁOS KATOLIKÓW

domagających się ustabilizowania życia kościelnego na Ziemiach Zachodnich — zgodnie z polską racją stanu

Jak już o tym parokrotnie wspominaliśmy, wezwanie Rządu RP do Episkopatu polskiego w sprawie likwidacji stanu tymczasowości życia kościelnego na Ziemiach Zachodnich odbiło się żywym echem wśród patriotycznego duchowieństwa polskiego i szerokich rzesz świeckiego społeczeństwa polskiego.

Urażeni głęboko w swych uczuciach obywatelskich stanem, jaki dotąd na odcinku religijnym panuje na Ziemiach Zachodnich — księża i świeccy działacze katoliccy potępiają sprzeczne z polską racją stanu stanowisko władz kościelnych w tej tak żywotnej dla całego narodu sprawie, domagając się kategorycznie wprowadzenia stałej administracji kościelnej na obszarze, którego granice od zachodu wytycza Odra i Nysa, a który stanowi integralną część naszej Ojczyzny.

Wyraz tej patriotycznej postawy dają polscy katolicy i księża już nie tylko na zwołanych przez siebie zebraniach, lecz również apelując do całej katolickiej opinii za pośrednictwem prasy. Oto słowa jednego z miłujących Ojczyznę katolików, który zwrócił się do redakcji „Dziennika Łódzkiego“ z listem o następującej treści:

Do Redakcji „Dziennika Łódzkiego“ w miejscu.

Społeczeństwo katolickie przyjęło z uczuciem wielkiej ulgi deklarację Episkopatu polskiego i Rządu RP z dnia 1 kwietnia rb. Jednak po kilku miesiącach wywołało duże zaniepokojenie oderwanie się części hierarchii kościelnej od mas katolików przez odmowę podpisania Sztokholmskiego Apelu Pokoju — wbrew jednolitemu stanowisku całego społeczeństwa. Przyjęliśmy to z ogromnym bólem.

Obecnie wyszło na jaw, że Episkopat polski — wbrew przyjętym zobowiązaniom w swej deklaracji — nie poczynił żadnych kroków w Stolicy Apostolskiej dla wyrażenia swego i całego narodu pragnienia zniesienia stanu tymczasowości w administracji kościelnej na zachodnich ziemiach Polski.

Słusznie domaga się nasz Rząd od Episkopatu polskiego zerwania z praktyką niewywiązywania się z zobowiązań, godzącą w najżywotniejsze interesy Państwa. Boć przecie taka praktyka jest wodą na młyn burzycieli pokoju takich jak np. Adenauer i inne niedobitki hitleryzmu.

Czując się niezachwianym Polakiem, lojalnym obywatelem i żarliwym katolikiem apeluję do naszego Episkopatu o niepominięcie żadnej okazji do jak najszybszego przedłożenia Stolicy Apostolskiej prośby całego narodu o zniesienie niesłusznego stanu tymczasowości władz duchownych na prastarych ziemiach Polski.

Tego wymaga postawa każdego miłującego nasz kraj katolika.

Łódź, dnia 29. X. 1950 r.

(—) **Marian Menhard**
Łódź, Żeromskiego 36.

Kat narodu hiszpańskiego - Franco

cieszy się poparciem „demokraty“ Trumana

Amerykańska maszynka do głosowania w ONZ pracuje w myśl poleceń Wall-Street

NOWY JORK (PAP) — Dnia 4 bm. Zgromadzenie Ogólne, działając pod presją delegacji obozu amerykańskiego, rozpatrzyło w przyśpieszonym tempie zagadnienie stosunków państw — członków ONZ do Hiszpanii frankistowskiej.

Przed przystąpieniem do głosowania delegaci uzasadniali swoje stanowisko wobec projektu rezolucji.

W imieniu delegacji polskiej zabrał głos dr Suchy, który oświadczył, że delegacja polska głosować będzie przeciwko rezolucji, gdyż reżim frankistowski jest reżimem faszystowskim, znienawidzonym przez cały naród hiszpański.

Po wyczerpaniu listy mówców przewodniczący Zgromadzenia oddał projekt rezolucji pod głosowanie. Został on przyjęty 38 głosami (USA, Holandia, Belgia, prawie wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej i kraje arabskie) przeciwko 10 (ZSRR, Ukraina, Białoruś, Czechosłowacja, Polska, Guatemala, Izrael, Meksyk, Urugwaj i Jugosławia) przy 12 powstrzymujących się (Anglia, Szwecja, Norwegia, Nowa Zelandia, Indonezja, Indie, Francja, Etiopia, Dania, Burma, Australia i Kuba).

Podpisanie umowy handlowej radziecko-irańskiej

MOSKWA (PAP). — Jak donosi Agencja TASS z Teheranu, **w dniu 4 listopada br. nastąpiła w Teheranie wymiana protokółów porozumienia w sprawie ponownego podjęcia wymiany handlowej między Związkiem Radzieckim i Iranem.** Do protokółów zostały dołączone listy towarowe na okres najbliższych 12 miesięcy od dnia 1 listopada br.

Wzajemne dostawy towarów będą dokonywane na podstawie umowy handlowej i żeglugowej pomiędzy Związkiem Radzieckim i Iranem, zawartej w dniu 25 marca 1940 roku.

* * *

TEL AVIV (PAP). — Podpisanie radziecko - irańskiego porozumienia handlowego wywarło w Iranie ogromne wrażenie w kołach politycznych i gospodarczych. Prasa irańska jednomyślnie stwierdza, że podpisane porozumienie wywrze poważny wpływ na gospodarkę narodową Iranu. Dzienniki „Dad“ i „Tolu“ podkreślają ogromny wpływ dodatni jaki wywrze umowa na sytuację gospodarczą i polityczną w Iranie, szczególnie zaś w północno-wschodnich prowincjach tego kraju.

Kronika Tomaszowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

4 — Dworzec Kolejowy
47 — Milicja Obywatelska
51 — Straż Pożarna
305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)
333 — Pogotowie PCK

ADRES REDAKCJI:
Plac Kościuszki 23, tel. 290
Redakcja przyjmuje interesantów od godz. 14

ADRES ADMINISTRACJI:
Rozdzielnia Dzienników „Ruch"
Plac Kościuszki 16, tel. 250

UWAGA, komitety redakcyjne gazetek ściennych!

Wzywa się wszystkie komitety redakcyjne gazetek ściennych do zgłaszania swego udziału w organizowanej wystawie i konkursie gazetek ściennych.

Zgłoszenia telefoniczne lub na piśmie należy kierować do Oddziału TPPR (Plac Kościuszki 1) do dnia 15 bm.

W wystawie mogą wziąć udział wszystkie gazetki, przygotowane z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, a więc obok gazetek fabrycznych i zakładowych, również gazetki kół organizacji masowych, gazetki młodzieżowe i szkolne.

Liczby, które mówią i sprawy, których nie można zamknąć w liczbach

Radośnie wita Tomaszów dzisiejsze Święto

Są liczby, które mówią. Mówią o entuzjaźmie, o radości, o umiłowaniu i głębokiej wierze we wspólną sprawę. Wystarczy sięgnąć do tomaszowskich meldunków, do nagromadzonych sprawozdań i zestawień — by dojrzeć liczby mówiące o wspaniałym rozwoju naszego Czynu Październikowego. Zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji podjął cały świat pracy.

Nie brak tu żadnego zakładu pracy, nie brak żadnej instytucji i urzędu. Obok meldunków, mówiących o podjętych zobowiązaniach i ich realizacji w zakładach przemysłowych — czytamy meldunki dzieci szkolnych, które również czynem czczą rocznicę Wielkiego Października. Obok sprawozdań zawierających osiągnięcia i zrealizowane zobowiązania młodzieży robotniczej — widzimy zestawienia zobowiązań, których wykonaniem witają dzisiejsze święto kobiety naszego miasta.

Zobowiązania produkcyjne załóg fabrycznych zostały znacznie przekroczone. Poważne sumy dały zobowiązania socjalne, inwestycyjne i inne. Wiele tysięcy złotych przyniosła realizacja zobowiązań pracowników urzędów i instytucji. A jak poważne jeszcze oszczędności przyniesie wykonanie zobowiązań, będących w toku.

Przyniesie to dalszy wzrost naszego dobrobytu i naszej potęgi gospodarczej, a więc wzmacnianie międzynarodowego obozu pokoju.

Tysiące robotników zwiększyło swą wydajność. Stworzono dziesiątki nowych zespołów produkcyjnych i zespołów najwyższej jakości. Podniesiono kulturę miejsca pracy. Zainicjonowano ruch korabielnikowców. Znacznie poszerzono ruch wielowarsztatowców. Zwiększono dyscyplinę pracy. Zaostrzono oszczędność materiałową i surowcową. Dano dziesiątki tysięcy dodatkowych godzin roboczych. Przepracowano tysiące godzin w pracach społecznych.

Liczby, obrazujące te wszystkie zobowiązania, które zostały już zrealizowane, lub których realizacja w dalszym ciągu trwa — nie są tylko suchymi liczbami sprawozdawczymi.

Dostrzega się w nich głęboką treść miłości i przywiązania do Związku Radzieckiego i Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu, Chorążego Pokoju — Towarzysza Stalina.

Mówią nam one o głębokim zrozumieniu dziejowej treści Października, który przyniósł nam dwukrotnie wolność i zrodził nasze Państwo Ludowe.

Mówią nam o tym, jak głęboko nienawidzimy tych, którzy znów chcieliby rozpętać nową zawieruchę wojenną. Mówią o głębokim patriotyźmie mas pracujących i głębokich więzach, jakie łączą je z proletariatem innych krajów. Mówią nam o tym, jak wiele uczymy się od Kraju Socjalizmu, jak wiele przejmujemy z doświadczeń ludzi radzieckich.

I jeszcze o jednym mówią te liczby: mówią one, że dzisiejsze święto — święto narodów Związku Radzieckiego — witane przez nas z taką radością, jest świętem wszystkich ludzi pracy na całym świecie.

Dziś, dnia 7 listopada, o godz. 15, odbędzie się w sali kasyna Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych

UROCZYSTA AKADEMIA

z okazji

33 rocznicy Rewolucji Październikowej

Na akademię złoży się część oficjalna i bogata część artystyczna.

Oszczędzamy miesięcznie 12 tysięcy zł.

w wyniku realizacji Czynu Październikowego

Załoga Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych jako pierwsza na terenie naszego miasta podchwyciła wezwanie huty „Pokój" i podjęła zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Pokoju. Między innymi zobowiązaniami — na szczególne wyróżnienie zasługiwało wówczas zobowiązanie robotnic skręcalni.

Zobowiązanie to mówiło o przejściu na obsługę większej ilości wrzecion, w zależności od asortymentu przyrzekano zwiększyć obsługę wrzecion od 50 do 100 procent. Krochmalnia — postanowiła zwiększyć ilość obsługi z 240 na 360 wrzecion. Kordy — z 180 na 360. Osnowa — z 180 na 360. Wątek — z 400 na 600.

Dziś — w rocznicę Rewolucji — skręcalnia z dumą może mówić, iż zobowiązanie swe z powodzeniem realizuje, a jednym z zasadniczych sukcesów jest fakt zmniejszenia stanu załogi w skręcalni o ponad 30 procent, co zezwala na pełniejsze obsadzenie innych działów. Oszczędność w robociźnie, jaką przyniosło wykonanie zobowiązania — wyniosła 12.000 zł.

W chwili obecnej, po pierwszych doświadczeniach — robotnice skręcalni przystępują do współzawodnictwa i w jego ramach z pewnością będą z każdym dniem podnosiły swą wydajność i osiągały coraz lepsze, coraz pełniejsze sukcesy produkcyjne. W ten sposób, przynosząc nowe oszczędności gospodarce narodowej — załoga skręcalni w najlepszy sposób służy sprawie pokoju i przyśpiesza nasz marsz do socjalizmu.

Na dzisiejszej akademii — robotnice skręcalni zameldują, że wypełniły swe zobowiązania.

Festiwal filmów radzieckich

Z okazji rozpoczynającego się Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — „Przedwiośnie" organizuje festiwal filmów radzieckich, który przewiduje wyświetlenie w ciągu miesiąca 16 filmów produkcji radzieckiej.

Program festiwalu przewiduje następujące filmy: 7— 8 bm. — „Wesoły jarmark", 9 — 10 bm. — „S-S Orzeł zaginął", 11 — 12 bm. — „Opowieść leśna", 13 — 14 bm. — „W piaskach środkowej Azji", 15 — 16 bm. „Trzewiczki", 17 — 18 bm. — program składany, 19 — 20 bm. — „Młodość świata", 21 — 22 bm. — „Śmiali ludzie", 23 — 24 bm. — „Bitwa stalingradzka", 25 — 26 bm. — „Pancernik Patiemkin", 27 — 28 bm. „Świniarka i pastuch", 29 — 30 bm. — „Upadek Berlina" cz. I, 1 — 2 XII — „Upadek Berlina" cz. II, 3 — 4 XII — „Spisek bankrutów", 5 — 6 XII — „Antoni Iwanowicz gniewa się", 7 — 8 XII—kolorowy program składany.

Początki seansów w dni powszednie o godz. 17 i 19, w soboty — o godz. 15, 17 i 19, w niedzielę i święta o godz. 11, 15, 17 i 19.

Celem udostępnienia najszerszym masom ludności nabywania biletów na filmy wyświetlane w ramach festiwalu i uniknięcia kolejek przed kasą kina — kierownictwo „Przedwiośnia" wprowadza do dotychczasowego systemu sprzedaży biletów następujące zmiany:

Pracownicy wszystkich zakładów pracy będą mogli nabywać bilety w swoich zakładach grupowo, przy czym grupa liczy się od 20 osób, a cena biletu wynosi 90 groszy. Posiadacz biletu przy wejściu do kina winien posiadać legitymację związkową, która uprawnia do wprowadzenia drugiej osoby za biletem ulgowym. Odstępowanie tych biletów osobom trzecim jest niedozwolone.

Wprowadza się również przedsprzedaż biletów na dzień następny. W przedsprzedaży, która trwać będzie od godziny 10 do 13 — nabywać będzie można bilety na wszystkie miejsca. Do nabycia biletu ulgowego obowiązuje posiadanie legitymacji związkowej. Ceny biletów ulgowych przy kasie wynoszą: I m. — 1.80 zł., II m. — 1.35 zł.

Wprowadza się specjalne seanse dla młodzieży szkół podstawowych o godz. 15. Z tych seansów może korzystać również młodzież szkół licealnych, przy czym bilety na te seanse wydawane będą zbiorowo po przedłożeniu zapotrzebowania przez szkoły. Młodzież szkół podstawowych nie będzie mogła nabywać biletów na seanse wieczorowe.

W wypadku frekwencji przekraczającej ilość miejsc w kinie, kierownictwo w miarę potrzeby będzie dawało dodatkowe seanse, aby umożliwić wszystkim obejrzenie dobrego filmu.

Z frontu Czynu Październikowego

Załoga Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych melduje:

W ramach Czynu Październikowego 16 robotnic pakowni manipulacji, zobowiązało się w ciągu miesiąca zwiększyć produkcję o 250 kg. **Do dnia 27 października dały już dodatkowych 288 kg. produkcji.**

16 robotnic nadzoru technicznego na tym samym oddziale przyrzekło dać 204 kg. dodatkowej produkcji. **Oddały dodatkowo 280 kg.** Poza tym od dnia 1 października **zorganizowano cztery pięcioosobowe zespoły najwyższej jakości.**

Na krepie 42 robotnice pakowni zobowiązały się zwiększyć produkcję o 760 kg. **Zwiększyły ją o 1.200 kg.** Na odwijalni 136 robotnic miało zwiększyć produkcję o 200 kg. **Zobowiązanie zrealizowały w 200 proc.** Robotnice nadzoru technicznego miały dać dodatkowej produkcji 646 kg. **Zobowiązanie przekroczyły o 87 kg.** Na oddziale nawijarek i przewijarek **zorganizowano 14 zespołów najwyższej jakości.** Warsztat oddziału krepy **dokonał naprawy 4600 sztuk szpul skręcalniczych** do tychczas nieużywanych.

Na skręcalni i motalni zgodnie z zobowiązaniami **załoga przeszła na obsługę większej ilości wrzecion.** Majstrowie oddziału skręcalni utrzymują Warty Pokoju. Motalnia dnia 7 października **zmotała dodatkowo 200 kg. jedwabiu.**

Na nawijalni **47 robotnic sortowni wykonało swe zobowiązanie,** wprowadzając do składu 211.5 kg. jedwabiu więcej, a **ob. Genowefa Rybak i pięć kontrolerek** wprowadziły do składu o 270 kg. jedwabiu więcej.

Załoga tomofanu **podwyższyła swą wydajność o 2 procent.**

Na oddziale wodnym w ramach podniesienia kultury i czystości miejsca pracy wybielono ścianę oraz we własnym zakresie oczyszczono i pomalowano zbiornik solankowy.

Pracownicy oddziału budowlanego zobowiązanie wybudowania osobnej szatni dla dziewcząt pracujących w warsztacie mechanicznym **wykonali na dwa dni przed wyznaczonym terminem.**

Zobowiązanie wydziału zaopatrzenia upłynnienia do końca roku artykułów na sumę 540.000 zł. **w październiku zostało zrealizowane w 140 proc.**

Pracownicy garażu wyremontowali wóz osobowy marki „Chevrolet" oraz wóz ciężarowy M. A. N. Indywidualne zobowiązanie ZMP-owca **Szmidla,** uprzątnięcia garażu **— zostało w pełni zrealizowane.**

Pracownicy taboru kolejowego uprzątnęli tory ze szlaki. **Brygadziści grup wyładowczych** przyczynili się do przyśpieszenia wyładunku.

Grupa konserwatorów toru wymieniła w przyjętym terminie stare tory na nowe.

Pracownicy wydziału zbytu załadowali w dniu 16 października 6.290 kg. złomu miedzi.

Na przędzalni jedwabiu ob. ob. **Piotr Woźniak, Józef Gajzler, Henryk Sienkiewicz i ZMP-owiec Stanisław Gawor** pracowali w dniach 24 i 25 października na trzech stronach maszyny.

Członkowie straży pożarnej załadowali w dniu 27 października 5.360 kg. złomu (blacha i luźny drut). Indywidualne zobowiązanie strażaka **Wacława Balickiego** odnośnie zelowania i doraźnej naprawy butów służbowych zostało przez wymienionego zrealizowane w 100 proc.

* * *

Warsztat mechaniczny TZWS melduje:

Trzyosobowy zespół **ob. Zaborowskiego** skrócił o dwa dni spasowanie i założenie 60 sztuk linek do świetlników w retortowni.

Brygada **Bolesława Ridla** wykonała pędnie dla mieszadeł i baratów w terminie o dwa dni skróconym.

Brygady **ob. Milczarkiewicza i Wybrańca** skróciły o 3 dni roboty ślusarsko - monterskie i roboty ołowiarskie przy wykonywaniu nowego seperatora.

Brygada **Zalewskiego** skróciła o jeden dzień wykonanie 4 obręczy do płóczek ciśnieniowych.

Brygada **Kotyni** przyśpieszyła wykonanie następujących prac o jeden dzień: wymianę przewodu parowego na tkalni, zrobienie grzejnika na krepie i wykonanie połączenia do studni na oczyszczalni.

Zespół **ob. Kubackiego** przyśpieszył o 2 dni wykonanie robót przy połączeniu kolektora wodnego do nowej studni na filtry, a brygada **ob. Szymańskiego** również o 2 dni przyśpieszyła roboty spawalnicze przy tych pracach.

Remont zapobiegawczy maszyny obrączkowej na artexie został przez brygadę **Dully** skrócony o 1 dzień.

Brygada **ob. Lismana** wykonała dodatkowo 30 sztuk statywów do pulpitów dla orkiestry fabrycznej, czym zaoszczędziła 21 dni roboczych.

Remont filtra kwarcowego na textrze, prowadzony przez brygadę **Wybrańca** skrócony został o 3 dni.

Brygada **Franciszka Grada** skróciła czas naprawy wentylatorów na przędzalni jedwabiu o 2 dni.

Dziesięcioosobowa brygada **Władysława Cieślika** wykonała kapitalny remont dwu skręcarek w terminie o dwa dni krótszym, niż było przewidziane.

Brygada **Juliana Wójcika** przyśpieszyła o cztery dni montaż kadzi betonowych do desulfuracji szpul.

Brygada **Szramkowskiego** remont szarpacza na ługowni przyśpieszyła o 4 dni.

Zespół **Władysława Bzduna** oprócz bieżących prac, dodatkowo wykonał wirnik do wentylatora wyciągu oparów z dołów cyrkulacyjnych.

Poza tym **wykonano cały szereg innych zobowiązań, których łączna wartość wynosi 30.910 złotych.**

W PIERWSZYCH SZEREGACH BUDOWNICZYCH SOCJALIZMU i walczących o pokój

Młodziutka Alicja Skiba z Tomaszowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego pierwsza na terenie naszego miasta rzuciła wezwanie do przechodzenia na obsługę czterech krosien kortowych. W jej ślady poszła Smołówna, poszedł Ciach, a w chwili obecnej zgłaszają się i inni. Hala młodzieżowa wysunęła się na czoło realizatorów zobowiązań w Mazowieckich Zakładach Przemysłu Wełnianego.

Młodzież Wilanowa przodowała w organizowaniu młodzieżowych brygad produkcyjnych. Dziesiątki zobowiązań podjęła młodzież Fabryki Filców, Fabryki Pasów, Zakładów im. Nowotki.

Realizując Czyn Październikowy młodzież Tomaszowa udowodniła, że stoi w pierwszych szeregach budowniczych socjalizmu i bojowników pokoju. Udowodniła, że bierze przykład i wzór z radzieckiej, komsomolskiej młodzieży,

„7 listopada — to święto robotnika i chłopa. Nic więc dziwnego, że czcimy go dodatkowymi osiągnięciami produkcyjnymi, że z taką radością je witamy" — mówi Henryk Kozłowski, który zobowiązał się podnieść swą wydajność o 5 procent i słowa dotrzymał.

„Jeśli będziemy lepiej pracować, prędzej wykonamy Plan 6-letni. Jeśli będziemy lepiej i więcej produkować, pomożemy nie tylko sobie, nie tylko zakładowi, ale i międzynarodowemu proletariatowi" — mówi Biniek z Mazowieckich Zakładów. „Każdy metr, każdy procent naszej produkcji — to cios w podżegaczy wojennych" — oświadcza Tadeusz Piotrowski.

Ci młodzi robotnicy dobrze rozumieją, iż właśnie rewolucja, której rocznicę dziś święcimy stworzyła warunki, dzięki którym każdy z nich uzyskał prawo do pracy, do szczęścia, do nauki, do awansu społecznego.

I dlatego z entuzjazmem stanęli w pierwszych szeregach realizatorów Czynu Październikowego.

Władysław Rymkiewicz 10)

Ziemia wyzwolona

Powieść

— Chłopy, słuchajta! — przemówił gromkim głosem. — Droga rozmiękła, zaiste! Ciężarówka nie przejadzie. Ale dla furmanki w jednego konia to łatwizna! Zaś co tu glindzić? Pola nam podsiąkają, ozime podmokną, a my tu nie wiedzieć po kiego pierona czas darmo tracim, zamiast pomóc w robocie, nie? Zaśby potem nie gadali, że chłopy na Popławach niehonorne i nie pomogły robotnikom, nie?

Gniewny pomruk poruszył gromadę.

— Ja tam mogę jutro ze wschodem słonka jedną furmankę tego gruzu wywieźć — odezwał się ktoś i siąknął.

— Ano, Zając, figlorz! — zawołał sołtys Banaś. — Zaś nie jedną, ale dwie.

— To jedne będą wozić, a drugie ino patrzeć i śmiać się? — podniosły się głosy protestu.

— Kazden jeden na wsi — zapewnił Banaś — przyłoży się do roboty.

—To trzeba agitację na wsi zrobić — doradzał ktoś.

— A te, co nie mają furmanek?

—Ci, którzy nie mają koni — odpowiedział Antecki — niech przyjdą z łopatami.

Gwar wzmagał się. Gromada rozdzieliła się na mniejsze i większe grupy. Chłopi po dwóch, po trzech, bezładnie rozciągniętym na wale sznurem wracali do wsi.

Janik pośpieszył do domu. Bronka zobaczyła go z obory i wyskoczyła mu na spotkanie w drogę.

— Michał, wiesz, dali nam krowę! — oznajmiła, uradowana.

— Z Danii przywieźli. Trzy dla Łukasza przyznali. Ojcu za to, że w Urzędzie Ziemskim się starał, jedną sprzedali prawie darmo, za pięćset złotych.

— W oborze stała wielka, czerwona jak mosiądz krowa. Na odgłos kroków Michała i Bronki odwróciła powoli od żłobu duży łeb z koroną potężnych rogów i poruszając żuchwami popatrzyła z bydlęcą apatią na przybyłych.

Bronka klepała krowę po łopatce i z dumą przenosiła z niej wzrok na Janika.

— Przezwałam ją Krasula.

Przybliżywszy się do Janika, oparła się ramieniem o jego ramię i uśmiechnęła się zalotnie, błysnąwszy drobnymi, białymi zębami.

— Ojciec powiedział, że mi te gospodarstwo szykuje na wiano — zwierzyła się, przypatrując mu się badawczo. Janik był mężczyzną na schwał, trochę już po trzydziestce, ale twarz miał młodą, rumianą (wydobrzał przez zimę na wikcie gospodarza) i żywe piwne oczy.

— Józek zostanie na gospodarce po ojcu, a ja tutaj. Ino nie mów o tym nikomu — prosiła żarliwie. — Ojciec mi zakazał rozpowiadać. To sekret!

— Toć wiem! — żachnął się Janik. — Wyście przyszli tu jako bezrolne — dodał kpiąco i ruszył do mieszkania.

Przy obiedzie mówiło się o cenie krowy, jej zaletach i pożytku dla gospodarstwa. Ten ważny temat odsunął wszystkie inne. Dopiero po obiedzie Janik wspomniał o robotach odwadniających na Popławach.

Samoliński otworzył czerwone, blaszane pudełko z tytoniem i zaczął kręcić papierosa.

— Że tu, albo gdzie indziej uruchomią pompę, to jeszcze nic nie znaczy — orzekł po namyśle. — Tych pomp to jest na Żuławach, jak ludzie powiadają, półtora setki.

Sięgnął po mikołajczykowską „Gazetę Ludową" na kredensie i podał Janikowi.

(dalszy ciąg nastąpi)

Radiowe audycje w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W „Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" Polskie Radio nada cykl pogadanek prof. Czetwertyńskiego na temat realizacji wielkiego stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody w ZSRR. Pracę człowieka radzieckiego ukażą liczne audycje literackie, obejmujące utwory najbardziej znanych pisarzy radzieckich. O ostatnich zdobyczach nauki radzieckiej dowiedzą się radiosłuchacze z pogadanek naukowych, zwłaszcza z audycji wielkiej uczonej radzieckiej Olgi Lepieszyńskiej „O pochodzeniu komórek". Teatr Polskiego Radia przygotowuje okolicznościowe słuchowiska, a dział muzyczny — bardzo urozmaicony program, obejmujący m. in. najcelniejsze utwory dramatyczne, montaż oper oraz nagrania oratoriów i kantat kompozytorów radzieckich.

W programie Miesiąca przewidziany jest nadto aktywny udział radiosłuchaczy, którzy będą się wypowiadać na temat ulubionych pieśni radzieckich, a w specjalnej ankiecie radiowej zabiorą głos na temat powieści radzieckich. W oddzielnych reportażach z ludźmi pracy, usłyszymy ich relacje z doświadczeń w pracy — na dostarczonych Polsce maszynach radzieckich, zainstalowanych w poszczególnych zakładach przemysłowych.

Odpowiedzi redakcji:

Ob. Rymkowski: Propozycja sprzedaży biletów, zezwalająca na wstęp na wszystkie filmy w ramach festiwalu, jest technicznie niewykonalna. Udogodnienia, wprowadzone przy nabywaniu biletów — pozwolą na obejrzenie każdego filmu bez czekania w kolejkach przed kasą.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS"

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 7 listopada 1930 r.

5.000 ARESZTOWANYCH KOMUNISTÓW

Gazety obliczają, że liczba aresztowanych ostatnio komunistów sięga około 5 tysięcy osób.

5 MILIONÓW BEZROBOTNYCH W USA

Według danych, ogłoszonych przez amerykańskie związki zawodowe — liczba ludzi pozostających bez pracy w Stanach Zjedn. przekroczyła już 5 milionów osób.

KOMUNIŚCI DEKORUJĄ MIASTO

W ostatnich dniach — w związku z 13 rocznicą rewolucji rosyjskiej — komuniści łódzcy poczęli malować na frontach domów, płotach i parkanach hasła i wezwania do bezrobotnych.

Hasła te, malowane silną czerwoną farbą — pomimo natychmiastowego zatarcia ich wapnem — przebijają na wierzch i znów są widoczne.

Między innymi komuniści w niewyjaśniony dotąd sposób udekorowali kilku napisami... gmach Urzędu Wojewódzkiego od strony ul. Stodolnianej.

Mimo pogotowia policji — młodzież komunistyczna znów zawiesiła na drutach telefonicznych i tramwajowych kilka sztandarów z wyhaftowanymi napisami. Między innymi zdjęto takie sztandary przy ul. Kilińskiego, na Bałuckim Rynku i w innych miejscach.

STRAJKI W FABRYKACH ŁÓDZKICH

W szeregu fabryk łódzkich wybuchły zatargi na tle niewypłacania zarobków robotniczych. Między innymi robotnicy rzucili pracę w fabrykąch przy ul. ul. 6 Sierpnia 74, Kopernika 55, Południowej 80 itd., gdzie fabrykanci nie wypłacali zarobków od szeregu tygodni.

MUSSOLINI ZAPEŁNIA WIĘZIENIA

W ostatnich dniach na terytorium całych Włoch przeprowadzono tysiące aresztowań. Jak donosi „Głos Poranny" — aresztowano szereg wybitnych osobistości: profesorów, literatów, adwokatów, a nawet kilku... generałów. Światowej sławy uczony Riensi — „zmarł" w celi więziennej w sześć godzin po dokonaniu aresztu.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR IM STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)
Dziś o godz 17 akademia w rocznicę Rewolucji Październikowej.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul Obrońców Stalingradu 21 tel 150-36)
O godz 19,30 sztuka K. Simonowa „Obcy cień".
Kasa czynna od 10 do 13 i od. 16.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Dziś o godz. 19.15 „Swobodny wiatr". Bilety ulgowe są już do nabycia.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI
(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckowskiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.

Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulianowych", I. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR „PINOKIO"
Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom"
Kasa czynna od godz. 15.

TEATR „ARLEKIN"
Godz. 17 widowisko pt. „Sambo i lew".
Kasa czynna codziennie od godz. 10

TEATR „OSA"
(ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Ostatnie dni! Dziś o godz. 19.30 „Śluby murarskie" czyli „Wodewil Warszawski" Gozdawy i Stępnia.
Ceny biletów zniżone o 50 proc.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Oni mają Ojczyznę", dod. „Wykluwanie się i rozwój piskląt", godz. 15.30, 17.30, 19.30

BAJKA (Franciszkańska 31) „Statek pułapka", dod. „Wrotki wschodnie", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

BAŁTYK (Narutowicza 20) „My z Kronsztadtu", dod. „Wyspa Jonasa", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 42-50", Kronika Nr 45-50 „Świat Młodych", „Przegląd sportowy" Nr 5-50 „Moskwa socjalistyczna". godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

BEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 178) „Opowieść leśna", dod. „Światła Uralu". godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Upadek Berlina" I seria, dod. „Wyścig pokoju", godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu" I seria, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Wyspa bezimienna", dod. „Zorza polarna" godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 8)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Baryłeczka", dod. „W kraju socjalizmu" Nr 7-50, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

ROMA (Rzgowska 84) „Lichwiarz Gobseck", dod. „Wysłannicy pokoju", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Wielki przełom", dod. „Zwienogród", godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Postrach mórz", dod. „18 milionów", godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

TATRY dla młodzieży (Sienkiewicza Nr 40) „Oni mają ojczyznę" dod. „Wykluwanie się i rozwój piskląt", godz. 16.30, 18.30, 20.30

TĘCZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Bitwa stalingradzka" I seria, dod. „Borowoje", godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Upadek Berlina", I seria, dod. „Wyścig pokoju". godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Knock-out", dod. „Konik morski" godz. 16, 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 10)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Córka marynarza", dod. „Nasz dom", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Co usłyszymy przez radio

Program na 7 listopada 1950 r.

11.50 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Chóry radzieckie. 12,30 Audycja dla wsi. 12.45 (Ł) Reportaż aktualny dla wsi — „Rozmowy z rolnikami". 12,55 Przerwa. 13,30 Audycja szkolna dla klas I i II. 13.50 „U nas i na świecie". 14,10 Pogadanka dla kursów partyjnych I stopnia. 14,30 Audycja szkolna okolicznościowa. 14.50 Koncert zespołu instrumentalnego. 15,30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Koncert solistów. 16,15 Przegląd prasy literackiej. 16,20 (Ł) „Co warto przeczytać" — „Stalin o Rewolucji Październikowej". 16.30 (Ł) Fragment z VI Symfonii „Patetycznej" P. Czajkowskiego. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.55 (Ł) Komunikaty. 17,00 Dziennik. 17,15 (Ł) Koncert rozrywkowy. 17,40 Audycja dla młodzieży. 18,00 (Ł) „Z dziedziny radiotechniki". 18.10 (Ł) „W naszej świetlicy" — „Wieczornica młodzieżowa u czutkichowców". 18.30 (Ł) „Słowo o Stalinie" — poemat Wł. Broniewskiego w oprac. radiowym i reż. T. Markowskiego. 18.40 (Ł) Polskie i rosyjskie pieśni masowe. 19,20 Muzyka ludowa. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert Symfoniczny. 21,30 „Poezja rosyjska". 21,45 Rezerwa na montaż z Moskwy. 22,15 Międzynarodowe pieśni rewolucyjne. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna.

Korzystajmy z cennych doświadczeń radzieckich

Co widzieliśmy w kołchozie „Agronom"

Gospodarka zespołowa jest jedyną nowoczesną formą pracy na roli. Uwalnia ona wieś od biedy, ciemnoty i zacofania. Przekonali się o tym naocznie chłopi województwa łódzkiego, zwiedzając kołchozy radzieckie, powstałe w wyniku dziejowego zwycięstwa Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Jakże inaczej gospodarują i żyją chłopi w Związku Radzieckim — mówi tow. Henryk Skrzyński, członek spółdzielni produkcyjnej w Andrzejowie, pow. łódzkiego. Widać tam tylko olbrzymie gospodarstwa. Rozległe łany pszenicy, należące do jednego tylko kołchozu, ciągną się nieraz na przestrzeni kilku kilometrów.

Niektóre kołchozy posiadają po kilkanaście tysięcy hektarów ziemi uprawnej. Na takich obszarach łatwiej jest stosować płodozmian, a przede wszystkim lepiej można wykorzystać maszyny rolnicze, których w Związku Radzieckim jest bardzo dużo i to różnego rodzaju. Znaczna większość, tj. przeszło 80 procent prac polnych jest **zmechanizowana.**

Można więc sobie wyobrazić, o ile praca kołchoźnika bywa lżejsza, niż naszego chłopa.

Grupa nasza zwiedziła kołchoz „Agronom" w okręgu krasnodarskim, liczący 5 tysięcy hektarów ziemi uprawnej. To, co tam ujrzeliśmy, przeszło wszelkie nasze oczekiwania. Kołchoz, prócz uprawy zbóż kłosowych i hodowli, prowadzi na szeroką skalę sadownictwo. Takich sadów jeszcze nie widzieliśmy. Dorodne drzewa owocowe, wydają z obszaru 1 hektara, około 30 ton owoców. Między drzewami nie dostrzeżesz ani jednego chwastu.

Ziemia jest wszędzie starannie wypielona specjalnie do tego przeznaczonymi maszynami. To sprawia, że drzewa owocują wspaniale. Kołchoz posiada własne samoloty, które opryskują drzewa specjalnym płynem niszczącym szkodniki. To zabezpiecza kołchoz przed możliwymi stratami.

Zboża są tam przepiękne. **Z hektara osiąga się przeciętnie około 35 kwintali pszenicy, nie mówiąc o pszenicy krzaczastej, której z hektara zbiera się około 100 kwintali.**

Również dobrze obradzają rośliny okopowe, jak buraki cukrowe i pastewne oraz ziemniaki. Buraków cukrowych zbiera się tam z jednego hektara do 400 kwintali.

Dzięki mechanicznej uprawie ziemi prace polne w kołchozie „Agronom" przeprowadzane są bardzo szybko. Żniwa trwają zaledwie kilka dni. W naszych warunkach żniwa na takim obszarze trwałyby o wiele dłużej.

Gospodarka hodowlana w kołchozie „Agronom" postawiona jest na bardzo wysokim poziomie. Kołchoz posiada 580 pięknych rasowych krów. Utrzymane są one we wzorowym porządku W nowoczesnej oborze aż lśni od czystości. Te starania opłacają się sowicie. Wystarczy tylko nadmienić, że przeciętnie osiąga się rocznie ponad 4.000 litrów mleka od jednej krowy. Trzodę chlewną i owce, które hoduje kołchoz, liczy się już na tysiące. Trzeba stwierdzić, że cały inwentarz żywy jest dobrze odkarmiony i starannie pielęgnowany. Gospodarka hodowlana daje kołchozowi obfite dochody. Nic więc dziwnego, że kołchoźnicy prowadzą **dostatni żywot.**

— Pragnąłbym wielce, abyśmy najrychlej mogli dojść do takiego dobrobytu, takich warunków kulturalnych, w jakich żyje chłop radziecki — oświadcza ob. **Jan Banasiak**, członek spółdzielni produkcyjnej w Szewcach Nagórnych, pow. kutnowskiego, który również odwiedził kołchoz „Agronom". Gdzie tylko spojrzeć, na każdym kroku widać dostatek. Kołchoźnicy mieszkają w schludnych domkach, składających się z 2 lub 3 pokoi z kuchnią. Urządzenie mieszkań dostatnie i ładne.

Przy domkach znajdują się sady oraz ogródki warzywne. W kołchozie „Agronom" wszyscy chłopi mają po kilka uli. Prócz tego każdy z nich hoduje na swej działce przyzagrodowej krowę z przychówkiem, świnie, owce i nieograniczoną ilość drobiu. A gdy do tego weźmiemy dochód ze spółdzielni, to można sobie wyobrazić, jak znaczny jest dobrobyt kołchoźników. O dobrobycie tym świadczy choćby tryskający zdrowiem ich wygląd.

Ludzie tam są nadzwyczaj uprzejmi i gościnni. Przyjmowano nas z wielką serdecznością Między sobą żyją w przyjaźni i wzajemnym szacunku

W czasie swego pobytu w ZSRR wiele razy zaobserwowałem że **człowiek jest tam szanowany i otaczany opieką.** Starcy, niezdolni do pracy, otrzymują renty, na co jest przeznaczona pewna część dochodu kołchozu. Dlatego też chłopi radzieccy nie obawiają się starości, gdyż wiedzą, że z uzyskiwanej renty mogą dostatnio żyć.

Troskę o człowieka w kołchozach widać na każdym kroku. Kołchoz „Agronom" posiada żłobek, przedszkole, salę porodową, świetlicę, szkołę podstawową a nawet szkołę średnią. Jak łatwo jest żyć w takich warunkach! Matka ze spokojem zostawia dziecko w żłobku czy przedszkolu wiedząc, że jest ono tam otoczone troskliwą opieką. Zwiedzając przedszkole byliśmy zaskoczeni jego wspaniałym urządzeniem. Całe mnóstwo różnych zabawek i książek z obrazkami. Dzieci schludnie przyodziane, a w samym przedszkolu wzorowa czystość. Matki karmiące otrzymują pracę w pobliżu kołchozu, ażeby móc w odpowiednim czasie nakarmić dziecko. Jednym słowem wszystko, co się robi, jest wynikiem **troski o człowieka.**

Serdeczną dbałością otoczone są dzieci. W ilu wypadkach jeszcze u nas dzieci, zamiast uczyć się w szkole, pasą krowy. Tam wszystkie dzieci pobierają naukę. Wystarczy nadmienić, że w kołchozie „Agronom" 70 dzieci kołchoźników ukończyło studia wyższe. Mają własnych agronomów, zootechników oraz szereg wyszkolonych fachowców. Dzięki temu właśnie można było dojść do tak wysokiego poziomu gospodarczego kołchozu.

Kołchoźnicy pracują chętnie. O swych przodownikach pracy mówią z szacunkiem i szczycą się nimi. Dzięki mechanicznej uprawie ziemi, praca kołchoźnika nie jest tak ciężka, jak u nas, wzamian za to dużo wydajniejsza. Po pracy spędzają oni czas w świetlicach na kulturalnych rozrywkach, czytając gazety i książki lub przyglądając się występom zespołów artystycznych. W kołchozie „Agronom" zespołów tych jest kilka.

Zwiedziliśmy wiele podobnych i mniejszych kołchozów. Wszędzie stwierdziliśmy równie dostatnie i kulturalne życie kołchoźników. To wszystko stworzyła **zespołowa gospodarka.**

I my w Polsce powinniśmy możliwie najprędzej korzystać z doświadczeń radzieckich, które przyczyniły się do podniesienia poziomu życia wsi w ZSRR i które pozwolą i nam przyśpieszyć tempo przebudowy socjalistycznej na naszej wsi.

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU" (4)

Poniżej zamieszczamy **czwarte zdjęcie konkursu historycznego** oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — **co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.**

Przypominamy, że **wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.**

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu **przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego", Łódź, Piotrkowska 86, III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY".**

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną

CENNE NAGRODY

między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.



Fale krzywdy, łez i gniewu ludu spływały po granitowych murach tego wspaniałego gmachu. Tu, do ścian pokojów carskich, niejednokrotnie dolatywały odgłosy wzburzonego ludu. Pod sam gmach dotarły szeregi wojsk powstańczych w grudniu 1825 roku. Tu przeprowadzał w nocy badania dekabrystów car Mikołaj I. Tu z obrazami świętymi i portretami carskimi szli do „cara-batiuszki" w styczniu 1905 roku petersburscy robotnicy. Powitano ich kulami.

Po dniach lipcowych 1917 roku przeniósł się tutaj Rząd Tymczasowy. W b. apartamentach cara Aleksandra III zamieszkał „socjalistyczny" minister Kiereński. Dopiero w noc na 26 października (8 listopada) padła ostatecznie odwieczna warownia władzy obszarniczo - burżuazyjnej. Po 117 marmurowych schodach frontowych weszli do —————— nowi prawdziwi gospodarze.

Jak się nazywa ów gmach, zdobycie którego było ostatnim zwycięskim akordem powstania zbrojnego w Piotrogrodzie?

KUPON

Imię i nazwisko ....
Zawód ....
Miejsce pracy ....
Dokładny adres ....
Zdjęcie przedstawia ....
....
....
....

Po pracy — kulturalny odpoczynek



Po pracy chłopi radzieccy spędzają czas na kulturalnych rozrywkach — w czytelniach, świetlicach, kinach, teatrach itp. A u nas jeszcze jest często inaczej. Nasz chłop małorolny — niezorganizowany w spółdzielniach produkcyjnych, pracujący bez maszyn — gdy wraca do domu po całodziennej pracy — nie ma do niczego ochoty.

W Związku Radzieckim, gdzie najcięższe roboty wykonują za człowieka maszyny chłop-kołchoźnik wraca po pracy pogodny. Zrobił dużo, a nie napracował się ciężko.

Nawet przerwy w czasie pracy spędza na kulturalnych rozrywkach.

Na zdjęciu brygada polowa w sowchozie Przyazowskim przysłuchuje się muzyce z płyt podczas przerwy obiadowej.

Kącik satyry radzieckiej

Rzadki eksponat muzealny

Po Luna-Parku w jednym z miast USA kręci się tam i z powrotem jakiś mizerny człowieczyna z żoną i dwoma dorosłymi synami. Cała rodzina przystaje w pewnym momencie przed jaskrawą reklamą przedstawiającą szkielet.

— Proszę do środka, sir, proszę bardzo — krzyczy t. zw. „wywoływacz". — Jedyny na świecie żywy szkielet, żywy trup. Przekonacie się sami! Cała zabawa 5 centów od osoby!

— Bardzo chciałbym popatrzeć na ten szkielet — rzekł ojciec rodziny. — Ale cóż, nie jesteśmy w stanie tyle zapłacić, choć wszyscy, jak tu jesteśmy, mamy stałą pracę.

— Stałą pracę? — wywoływacz rozdziawił usta. — Wszyscy czworo? I w całej rodzinie ani jednego bezrobotnego? Niech pan chwileczkę poczeka. Zawołam mój szkielet, niech i on na was popatrzy!

(„Ogoniok")

W kuluarach Kongresu USA

I Kongresman: — Czy pan już słyszał tę historię o nowym spisku „Czerwonych"?

II Kongresman: — Ha, ha, ha! To dobre! Czy ja słyszałem? Przecież to ja ją sam wymyśliłem.

(„Ogoniok")

Logika

Pewien amerykański profesor logiki, zażarty militarysta, pragnąc zaskoczyć swoich słuchaczy, zadał im podczas wykładu następujące pytanie:

— Jeżeli Stany Zjednoczone są najpotężniejszym, najspokojniejszym i najszczęśliwszym krajem na świecie, to powiedzcie mi, ile ja mam lat.

Zdziwione audytorium milczało. Nagle rozległ się głos jednego ze studentów:

— Czterdzieści cztery!

Z kolei zdziwił się profesor:

— Rzeczywiście. Ale jak pan to obliczył?

— Całkiem po prostu — odparł student. — Mój brat, który skończył 22 lata, jest w naszej rodzinie nazywany pół-idiotą.

(„Ogoniok")

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21 wewn. 8
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-78
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8633.

D 1 — 24352